

Protokół Nr OR.IV.0051-049/10
z sesji Rady Miejskiej Wodzisławia Śląskiego, która odbyła
się w dniu 26 sierpnia 2010 roku w Urzędzie Miasta Wodzisławia Śląskiego.

Listy obecności: radnych, przewodniczących zarządów dzielnic stanowią załącznik do protokołu.

Rozpoczęcie obrad nastąpiło o godzinie 9,00.

Stan Rady – 18

Nieobecny: E. Szczygieł, W. Kiermaszek-Lamla, T. Rybka.

Ad 1.

Otwarcie sesji i stwierdzenie jej prawomocności.

Otwarcia XLIX sesji Rady Miejskiej Wodzisławia Śląskiego dokonał pan Lech Litwora Przewodniczący Rady Miejskiej. Mówiący poprosił o uczczenie minutą ciszy zmarłego pana Stanisława Gdańskiego byłego pułkownika Wojska Polskiego. Następnie na podstawie listy obecności stwierdził, że sesja jest prawomocna. Mówiący zapytał, czy ktoś ma jakieś uwagi do porządku obrad? Nikt z radnych takowych nie miał, więc przystąpił do przegłosowania porządku obrad.

Rada Miejska jednogłośnie przyjęła porządek obrad w wersji stanowiącej załącznik do protokołu (ilość głosów: za- 17, nieobecny na sali- J. Majda).

Ad 2.

Informacja Prezydenta Miasta.

- **o działaniach podejmowanych pomiędzy sesjami Rady Miejskiej w okresie od 21 czerwca 2010 roku do 20 sierpnia 2010 roku,**

Informacja stanowi załącznik do protokołu.

Później Prezydent Miasta przedstawił informacje, które nie znalazły się w informacji o działaniach podejmowanych pomiędzy sesjami:

- Prezydent uczestniczył w spotkaniach z:
 - Radą Dzielnicy Kokoszyce w sprawie organizacji dożynek miejskich,
 - przedstawicielami klubu MKS Odra Wodzisław, Stowarzyszeniem Sympatyków Odry Wodzisław, Radnymi Rady Miejskiej w sprawie sytuacji klubu,
 - dyrektorami placówek oświatowych oraz przedstawicielami związków zawodowych ZNP w sprawie przygotowań do inauguracji roku szkolnego,
 - panem Aleksandrem Karzełek w sprawie organizacji I Wieczoru Filmu Chrześcijańskiego,
 - dr Adamem Riemel w sprawie nowo wybudowanej stacji dializ,
 - panem Zbigniewem Marszałkowskim - Prezesem Klubu Sportowego „Forma” w sprawach organizacyjnych,
 - panem Włodzimierzem Kuliszem - Dyrektorem Spółki Restrukturyzacji Kopalń w Bytomiu, w sprawie dróg na terenie byłej kopalni KWK 1 Maja
 - taksówkarzami, przedstawicielami firm transportowych oraz organizatorami komunikacji zbiorowej w sprawie inwestycji drogowych i związanymi z nimi utrudnieniami w ruchu,
 - przedstawicielami Stowarzyszenia na Rzecz Przedsiębiorczości w sprawie dzierżawy terenu pod budowę hali targowej,

- panem Jerzym Rosołem - Starostą Powiatu Wodzisławskiego w sprawie inwestycji drogowych,
- panem Jerzym Waltarem - Starszym Cechu Rzemieślników i Innych Przedsiębiorców oraz panem Marianem Oślizło - Prezesem Izby Gospodarczej w sprawie współpracy gospodarczej,
- dziećmi oraz młodzieżą przebywającą na obozie harcerskim w Ustroniu Lipowcu,
- młodzieżą z Sallaumines uczestniczącą w programie wymiany z Gimnazjum nr 2,
- przedstawicielami firmy Piecobio gaz oraz przedstawicielami PWiK w sprawie budowy kanalizacji w dzielnicy Radlin II,
- panem Mariuszem Kleszczewskim - Członkiem Zarządu Województwa Śląskiego w sprawie projektu „Szansa” realizowanego wraz z ośrodkami kuratorskimi,
- jubilatą obchodzącą 95 urodziny,
- władzami Staffanstorp w ramach przygotowania polsko-szwedzkiej grupy kooperacyjnej dla przedsiębiorców,
- panią Ewą Muchą - Dyrektorem Wydziału Komunikacji Urzędu Marszałkowskiego w sprawie ustaleń inwestycji realizowanych przez miasto,
- przedstawicielami firmy RS Architekci w sprawie budownictwa komunalnego na terenie miasta,
- panem Gabrielem Toborem - Burmistrzem Miasta Radzionków w sprawie termomodernizacji,
- Prezydent brał udział w:
 - zakończeniu roku szkolnego w Szkole Podstawowej nr 2 oraz Gimnazjum nr 2,
 - Jubileuszu 25-lecia posługi biskupiej arcybiskupa metropolity katowickiego Damiana Zimonia,
 - podpisaniu umowy na realizację budowy kanalizacji w dzielnicy Radlin II,
 - posiedzeniu Zarządu MZWiK,
 - uroczystości poświęcenia kaplicy na Os. 1 Maja,
 - posiedzeniu nadzwyczajnej Sesji Rady Miejskiej w sprawie klubu MKS Odra Wodzisław Śl.,
 - uroczystych obchodach Dnia Patrona Miasta - św. Wawrzyńca,
 - otwarciu imprezy pn. „Bezgraniczne Zamieszanie Teatralne” organizowanej przez WCK,
 - festynie sportowo-rodzinnym zorganizowanym na boisku MOSiR w Kokoszykach,
 - uroczystych obchodach 100-lecia Związku Harcerstwa Polskiego,
 - konferencji Śląskiego Związku Gmin i Powiatów na temat mechanizmu finansowego JESSICA,
 - konferencji pn. „Górnicy wykluczeni, ale nie zapomniani. Program pozytywny” zorganizowanej przez Główny Instytut Górnictwa oraz Stowarzyszenie Gmin Górniczych w Polsce.

Poinformował, że w dniach 19.07 – 31.07.2010r. przebywał na urlopie wypoczynkowym. Ponadto zgodnie z obietnicą złożoną na sesji w dniu 16.07.2010r. przedstawił informację na temat przeprowadzonych procedur przetargowych oraz ewentualnych oszczędności jakie miał mieć MOSiR w związku ze spadkiem MKS Odra Wodzisław z ekstraklasy. Poinformował, iż przeprowadzono następujące procedury przetargowe:

- na remont mostu na ul. Rzecznej – gdzie zamierzano wydatkować kwotę 209.562 zł, natomiast w wyniku przetargu uzyskano kwotę 218.441,73 zł,

- na dostawę i montaż dźwigu w SP nr 3 – gdzie zamierzano przeznaczyć kwotę 160 tys. zł, natomiast w wyniku przetargu uzyskano kwotę 120.780 zł,
- na przebudowę dróg na os. Przyjaźni – gdzie planuje się przeznaczyć kwotę 80 tys. zł,
- na budowę Orlika przy SP nr 5 - gdzie zamierzano przeznaczyć 1.724.900 zł, natomiast w wyniku przetargu umowę podpisano na kwotę 1.096.000 zł,
- na likwidację azbestu oraz termomodernizację ZS nr 3 przy ul. Mieszka – gdzie planowano kwotę 2.100.000 zł, natomiast w wyniku przetargu uzyskano kwotę 1.554.893, 02 zł. Nadmienił, że podpisanie umowy będzie wiązało się z aneksowaniem i zgodą Urzędu Marszałkowskiego, ponieważ likwidacja azbestu w tym przypadku jest współfinansowana z pieniędzy unijnych w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego.
- na rozbudowę budynku SP nr 3 wraz z zagospodarowaniem terenu szkolnego – gdzie planowano przeznaczyć kwotę 4.900.000 zł, natomiast w wyniku przetargu uzyskano kwotę 3.550.506,56 zł. Dodał, że w tym przypadku nie została podpisana jeszcze umowa, a obecnie oczekuje się na ewentualne odwołania 5 firm biorących udział w przetargu.

Stwierdził, że jeżeli chodzi o informację na temat ewentualnych oszczędności MOSiR w związku z tym, iż drużyna MKS Odra Wodzisław nie rozgrywa już meczy w ekstraklasie, a tym samym nie będzie potrzeby korzystania z systemu podgrzewanej płyty oraz pełnego oświetlenia. Zauważył, że otrzymał następującą informację Dyrektora MOSiR „Centrum”, a mianowicie po 6-miesiącach na paragrafach dotyczących utrzymania obiektu sportowego jest przekroczenie powyżej wskaźnika upływu czasu. Nadmienił, że możliwe oszczędności w związku z systemem ogrzewania płyty będą możliwe dopiero w miesiącach od września do grudnia, gdyż kwota zaplanowana w I półroczu 2010r. została w pełni wykorzystana, a jest to wynikiem tego, iż w miesiącu lipcu trzeba było zwiększyć pobór ilości wody do podlewania zarówno płyty głównej, jak i innych boisk. W związku z powyższym eksploatacja wszystkich obiektów przekroczyła to, co było planowane w ubiegłym roku. Reasumując mówiący stwierdził, że po 6 miesiącach roku budżetowego na paragrafach MOSiR w zakresie utrzymania obiektu sportowego nie ma wolnych środków.

- **o sposobie realizacji interpelacji radnych, które wpłynęły do Prezydenta Miasta w okresie między 23.06.2010r. a 25.08.2010r.; wykaz stanowi załącznik do protokołu.**

Ad 3.

Pytania do Prezydenta Miasta Wodzisławia Śląskiego.

Radny R. Zalewski zapytał:

- czy Miasto przejęło Basztę Romantyczną oraz czy posiada jakiś plan odrestaurowania tego obiektu, a przede wszystkim czy w okresie zimowym Baszta zostanie zabezpieczona?
- co się stało, iż obecnie fontanna na Rynku nie działa? Zauważył, że niedawno została odremontowana, a w czasie Dni Wodzisławia działała.

Radny I. Skupień zapytał, jaki jest stan rozmów, czy też negocjacji pomiędzy Miastem a grupą przedsiębiorców wodzisławskich dotyczących sprzedaży nieruchomości przy Placu Gładbeck 2? Powiedział, że jakiś czas temu zwróciło się do niego grono szacownych obywateli naszego Miasta, którzy w tej nieruchomości od lat prowadzą własną działalność gospodarczą. Stwierdził, że zapewne większość radnych kojarzy kamienicę przy Placu Gładbeck 2, a ci którzy nie

przypominają sobie, to jest to kamienica gdzie swoją działalność prowadzą m.in. takie podmioty jak: cukiernia Jasiaków, sklep przemysłowy Jarosława Wity, zakład zegarmistrzowski pana F. Kocza oraz firma pana J. Szczęsnego. Zauważył, że są to firmy związane z Wodzisławiem od wielu lat, w tej nieruchomości funkcjonują od prawie 30 lat, odnawiając, remontując tą nieruchomość. Dodał, że zatrudnionych jest tam 14 osób, a firmy te poza działalnością czysto usługową angażują się w inicjatywy społeczne, takich jak np. wspieranie klubów wodzisławskich, konkursów wiedzy o Unii Europejskiej. Powiedział, że w styczniu br. pojawił się pomysł, aby wyżej wymienioną nieruchomość ze względu na fatalny stan techniczny i konieczność remontu sprzedać, co również będzie rzutowało na budżet Miasta. Zauważył, że toczyły się rozmowy z przedsiębiorcami i na pewnym etapie tych rozmów przedsiębiorcy otrzymali deklarację ze strony władz miasta, iż w przypadku sprzedaży nieruchomości będą mieli prawo pierwokupu. Dodał, że toczyły się również konsultacje z ministerstwem i prawnikami odnośnie interpretacji ustawy o gospodarce nieruchomościami, która to pozwalała, aby prawo pierwokupu mieli przedsiębiorcy. Jednakże w bieżącym miesiącu stan rozmów w opinii przedsiębiorców radykalnie się zmienił, a Miasto wycofało się z wcześniejszych decyzji. Stwierdził, że jeżeli chodzi o sprawę oszczędności, które miały zostać poczynione w związku ze spadkiem MKS Odra Wodzisław z ekstraklasy zapytał, dlaczego mecze odbywają się o tak późnych godzinach, a to wymaga użycia oświetlenia?

Radny A. Króliczek powiedział, że Rada Dzielnicy Radlin II zabezpieczyła środki na realizację dwóch zadań wspólnie z Powiatem, jednak mówiący otrzymał pismo od II Zastępcy Prezydenta informujące, iż zadania te nie będą realizowane. Zapytał, co się stało i dlaczego dopiero teraz Rada Dzielnicy jest informowana o tym, iż te zadania nie będą realizowane?

Radny W. Szymura zapytał:

- co z budynkiem dworca PKP? Zauważył, że w innych miastach jak np. Rybniku, Katowicach coś w kierunku zagospodarowania tych budynków zaczyna się dziać.
- dlaczego przy Urzędzie Miasta nie ma ośrodka dyspozycyjnego? Stwierdził, że kiedyś ośrodek dyspozycyjny istniał, zgłaszano tam wszelkiego rodzaju sprawy, a pracownicy ośrodka przekazywali pozyskane informacje do odpowiednich służb. Zauważył, że obecnie jest tak, iż dany petent jest odsyłany przez Straż do innych służb mundurowych.

Przewodniczący ZD Kokoszyce pan S. Szymik poprosił o informację na temat remontu ul. Młodzieżowej.

Radny J. Grabowiecki zapytał, kiedy będzie doświetlona ul. Leszka oraz część przejścia do Przychodni na ul. Piastów? Następnie zwrócił się do Przewodniczącego Rady Powiatu o pomoc w zmniejszeniu czasu oczekiwania na mapy projektowe wydawane przez Starostwo Powiatowe.

Radny M. Balcer powiedział, że za kadencji Prezydenta Krzyżaka została przyznana kwota 100 tys. zł na wykonanie prac na Grodzisku, jednak te środki zostały inaczej wydatkowane, m.in. na oświetlenie. Nadmienił, że jeden z właścicieli terenu wyraża zgodę na wykonanie połączenia przez jego posesję z ul. Odrodzenia.

Ad 4.

Zagrożenie powodziowe na terenie Wodzisławia Śląskiego i podejmowane działania w celu zabezpieczenia mieszkańców miasta przed powodzią i jej skutkami.

Przewodniczący Rady Miejskiej powiedział, że w tym temacie na zaproszenia odpowiedziały następujące osoby: pan Jan Pasz - Kierownik Koksowni „Radlin”, pan Krzysztof Kamiński – Mistrz ds. Węglpochodnych, pan Waldemar Niemiec Kierownik Biura Terenowego Racibórz, pan Janusz

Pławecki Specjalista ds. Robót konserwacyjnych, pan Jerzy Grycman Główny Inżynier Górniczy Ruchu II, pan Jan Zemło - Kierownik Referatu Zarządzania Kryzysowego, pan Tadeusz Dragon – Naczelnik Wydziału Ochrony Środowiska i Gospodarki Komunalnej, pan Piotr Miguła - Kierownik Biura ds. przeciwpożarowych, pan Mariusz Grabiec – Kierownik Biura Zarządzania Kryzysowego.

Kierownik Biura Terenowego ŚZMiUW w Raciborzu pan Waldemar Niemiec powiedział, że przez teren miasta Wodzisławia Śląskiego przebiega rzeka Leśnica, której całkowita długość ciek wynosi tj. 10 km. Nadmienił, że w tym znajduje się odcinek ciek górnoradlińskiego, który został przejęty przez ŚZMiUW w 2008 roku, a który stanowi górny odcinek rzeki Leśnicy oraz potok jedłownik. Powiedział, że głównym problemem jest sprawa zalewania Dzielnicy Radlin II ze strony rzeki Leśnicy. Stwierdził, że od roku 2008 kiedy rzeka została przejęta jej koryto jest systematycznie konserwowane, tak aby nie dochodziło do zalewania dzielnicy. Powiedział, że w ubiegłym roku została zlecona przez ŚZMiUW analiza charakterystyki cieków, które znajdują się w zarządzie ŚZMiUW na terenie całego województwa śląskiego m.in. objęty tą analizą jest ciek Leśnica, która pozwoli usystematyzować tą zabudowę, która jest na tym cieku. Zauważył, że spotkać się tutaj można z różnymi parametrami koryta, które rzutują na jego przepływ, tak samo przepusty, które mają różną średnicę. Dodał, że zamierza się całość w taki sposób ująć, aby zapewnić swobodny i nieturbulentny przepływ w korycie rzeki. Powiedział, że najprawdopodobniej w piśmie radnego A. Króliczka padła propozycja rozszerzenia parametrów koryta i właśnie ten wariant jest również analizowany, tylko że należy patrzeć na całość koryta, a nie tylko na jakiś odcinek, bo to rzutuje na to się znajduje powyżej i poniżej. Zauważył, że rozważana jest również możliwość wykonania zbiorników tzw. polderów przeciwpowodziowych. Stwierdził, że w dniu 25.08.br. odbyła się wizytacja przedstawicieli w ramach programu Odra 2006, którzy obejrzeli ten teren, gdyż rozważa się możliwość budowy zbiorników z programu rządowego. Powiedział, że ŚZMiUW bazuje na środkach rządowych, których wielkość nie pozwala na udokumentowanie pełnego zakresu robót inwestycyjnych, dlatego poszukiwane są różne źródła pomocy m.in. próbowano pozyskać środki unijne dotyczące obszarów wiejskich, jednak wnioski nie zakwalifikowały się ze względu na fakt, iż przez nasze działania de facto nie chroni się obszarów rolniczych. Stwierdził, że w tym roku przewidziano roboty konserwacyjne na odcinku górnoradlińskim, gdzie Miasto partycypuje w kosztach. Dodał, że z uwagi na to, iż w miesiącu czerwcu i lipcu silne opady deszczy doprowadziły do powodzi, a tym samym uniemożliwiły wykonanie zakładanych prac, dlatego też obecnie przeprowadzono przetargi. Zauważył, że szkody powodziowe powstałe na terenie Wodzisławia Śl. zostały oszacowane na 1.400.000 zł i ta kwota powinna być przeznaczona na odbudowę, jednak otrzymano 250 tys. zł za co będzie wykonany odcinek górnoradliński. Nadmienił, że niezależnie od tego ze środków ŚZMiUW zostanie przeznaczony 30 tys. zł.

Radny R. Zalewski zapytał, czy w przypadku gdyby obecnie wystąpiły takie same zjawiska pogodowe jak w maju i czerwcu, zalania, które wystąpiły w Dzielnicy Radlin II, wystąpiłyby znowu?

Kierownik Biura Terenowego ŚZMiUW w Raciborzu pan Waldemar Niemiec powiedział, że od maja nie były prowadzone na rzece Leśnicy żadne roboty, dlatego zagrożenie na dzień dzisiejszy istnieje. Stwierdził, że roboty, które mają wpłynąć na bezpieczeństwo rozpoczną się w miesiącu wrześniu-październiku. Zauważył, że niezależnie od tego kopalnia wystąpiła już z umową na konserwację odcinka o długości 950m czyli od wlotu przepustu do kościoła św. Izydora, łącznie z obniżeniem przepustu drogowego.

Radny R. Zalewski stwierdził, że z powyższej wypowiedzi wynika, że prace będą tam prowadzone w miesiącu wrześniu, ewentualnie w październiku, a dzięki prowadzonym robotom nie powinno

dojść do zalewania dzielnicy.

Kierownik Biura Terenowego SZMiUW w Raciborzu pan Waldemar Niemiec powiedział, że roboty wpłyną na bezpieczeństwo i zwiększą przepływ wody w korycie. Stwierdził, że nie może powiedzieć czy po tych pracach ponownie może dojść do zalania dzielnicy, gdyż nie posiada wiedzy np. jaka będzie intensywność opadów deszczu. Zauważył, że są przykłady z innych terenów Polski, gdzie wystarczyło 10 minut opadów deszczu, aby doszło do wylewania rzek. Dodał, że tak samo jest w przypadku budowanej kanalizacji, gdzie podczas projektowania kanalizacji są ustalane odpowiednie parametry, średnice, jednak w przypadku gdy będzie tak duży deszcz to nawet kanalizacja deszczowa zacznie wybijać ze studzienek. Powiedział, że nie należy ograniczać robót tylko na potoku Jedłownickim i rzece Leśnicy, gdyż jest to zlewnia typowo górską w niektórych miejscach, dlatego należałoby pomyśleć nad udroźnieniem rowów przez Miasto, które rzutują na dopływ wody do potoków. Nadmienił, że na pewno zmiana gospodarki ściekowej, a w szczególności wybudowanie kanalizacji ograniczy ilość zrzutów do potoków. Dodał, że również należałoby się przyjrzeć budownictwu, gdyż niektóre budowle powstały niedawno i znajdują się w odległości 2-3 m od koryta i to również stwarza zagrożenie, gdyż doprowadza się do zwężenia doliny.

Wiceprzewodniczący ZD Radlin II pan A. Magiera powiedział, że chciałby się odnieść do tego problemu, gdyż w szczególności dotyczy on naszej dzielnicy i mieszkańców, a jak jest to groźne, to widać w czasie silnych opadów deszczu, gdyż dochodzi do zalewania pewnych obszarów. Stwierdził, że mieszka w pobliżu najbardziej newralgicznego miejsca w dzielnicy Radlin II i podczas czerwcowej powodzi, w związku z tymi namułami o których cały czas mówił, doszło do tego, że nie ma tam spadku. Dodał, że w szczególności sposób związane to jest również ze szkodami górniczymi przez który następuje wytworzenie się niecki. Stwierdził, że obecnie gdyby warunki pogodowe się zmieniły i doszło by do opadów nie koniecznie tak dużych jak w czerwcu, to według mówiącego sytuacja w dzielnicy byłaby o wiele gorsza, gdyż namuły są o wiele większe, czyli zagrożenie jest o wiele większe. Powiedział, że w tym roku na tym odcinku nie zrobiono jeszcze nic, dlatego zagrożenie jest bardzo duże. W związku z powyższym gdyby doszło do tak dużych opadów jak to miało miejsce w maju i czerwcu, to byłyby bardzo poważne zniszczenia i znacznie więcej budynków zostałyby podtopionych niż w czerwcu. Stwierdził, że jako przedstawiciel Dzielnicy Radlin II apeluje, aby rzeczywiście do tego tematu podejść bardzo poważnie, a największe znaczenie ma czas, dlatego jak najszybciej należy przystąpić do wyczyszczenia koryta rzeki, jednak to nie rozwiązuje problemu, ponieważ przy następnych opadach deszczu koryto znowu będzie zamulone. Powiedział, że faktycznie trzeba koryto wyczyścić, ale trzeba zrobić jeszcze inne prace, aby umożliwiły one lepszy spływ wody oraz aby te osady tak się tam nie gromadziły.

Radny M. Balcer powiedział, że w 1997r. odbyła się tam wizja i z informacji które posiada mówiący wynika, iż zostały tam przyznane pewne środki na przebudowanie dwóch przepustów pomostowych: jeden niedaleko Kościoła, a drugi obok OSP i jeżeli to nie zostanie wykonane to nie ma o czym mówić, gdyż te koryto jest tam wąskie. Stwierdził, że wszystkie roboty miały zostać wykonane w 1998-1999r. jednak obecnie mowa jest, że nic nie jest zrealizowane. Mówiący poprosił o pomoc w kwestii powstającego zalewiska pokopalnianego.

Przewodniczący ZD Stare Miasto pan E. Porwolik powiedział, że na styku ul. Jastrzębskiej i ul. Łużyckiej znajdują się tereny, które kiedyś nasi pradziadkowie przeznaczili na tereny zalewowe, czyli jako poldery, który miały chronić Wodzisław Śl. przed zalaniem. Stwierdził, że obecnie powstają tam tereny inwestycyjne, dlatego zapytał, czy ma się pewność, iż Wodzisław nie będzie zalewany? Zauważył, że tam już powstała inwestycja, która została zalana, a obecnie

pozwala się tam budować. Dodał, że należy mieć świadomość, że w przypadku gdy będą większe powodzie to te tereny będą zalane.

Radny A. Króliczek stwierdził, że miał nadzieję, iż ktoś powie o problemach związanych z tym ciekim. Powiedział, że wszelkie działania dzielnicy są podejmowane tak, aby zostały wyciągnięte wnioski na przyszłość oraz aby zostały poczynione działania które zaowocują w przyszłości. Mówiący zapytał, kiedy nastąpi realizacja robót przez kopalnię Rydułtowy-Anna? Stwierdził, że woda w rzece Leśnica od potoku górnoradlińskiego jest tylko o 40cm wyżej obok Kościoła św. Izydora niż przy OSP. Powiedział, że obecnie trzeba podjąć odpowiednie kroki, aby przepływ wody był normalny. Zauważył, że sprawa związana z uszkodzeniami górnictwem na eksploatowanym odcinku przez KWK Rydułtowy-Anna jest załatwiana, natomiast jak zostanie załatwiona sprawa wyrobiska po KWK Marcel? Zapytał, kto przejmuje odpowiedzialność w momencie kiedy np. kopalnia już tej odpowiedzialności nie ma, czy to ciąży dalej na kopalni, czy tę odpowiedzialność przejmuje Skarb Państwa? Stwierdził, że gdy będzie już posiadał tę informację, to będzie mógł interweniować czy to u Wojewody Śląskiego, czy Starosty Powiatu. Zauważył, że dobiegają go głosy, iż tą odpowiedzialność przejmuje Skarb Państwa, a najbliższym przedstawicielem jest Starosta Powiatu. Mówiący podziękował Przewodniczącemu Rady Powiatu, że zechciał uczestniczyć w tej dyskusji, jednak żałuje, iż Starosta Powiatu nie zechciał przyjąć zaproszenia na sesji Rady Miejskiej, gdyż najprawdopodobniej w jego kompetencji leży załatwienie niektórych spraw. Stwierdził, że spraw w tym temacie jest bardzo dużo, a mieszkańcy Dzielnicy Radlin II występowali już do różnych władz m.in. do Wojewody Śląskiego, Marszałka, Przewodniczącego Rady Powiatu, Starosty Powiatu, Rady Miejskiej, Prezydenta Miasta. Powiedział, że mieszkańcy otrzymują różnego rodzaju pisma, różnego rodzaju korespondencje m.in. od Starosty Powiatu, który uważa, że nie ma delegacji prawnych do reagowania w kwestii jazu betonowego należącego do Koksowni Zabrze. Stwierdził, że w piśmie które zostało wystosowane przez mieszkańców do wszystkich możliwych instytucji mieszkańcy występują o likwidację niecki, która została po wyrobiskach kopalnianych znajdującej się powyżej ronda św. Floriana oraz o likwidację jazu betonowego, który jest użytkowany przez Koksownię Radlin. Nadmienił, że Marszałek Województwa Śląskiego, aby taki jaz mógł funkcjonować musi wydać pozwolenie tzw. zintegrowane, a mieszkańcy wnioskuje o to, aby ten jaz zlikwidować. Stwierdził, że mieszkańcy są przekonani co do tego, iż aby nie dochodziło do zalewania dzielnicy konieczne jest usunięcie niecki oraz jazu betonowego. Zauważył, że Koksownia może wybudować osadniki o wydajności racjonalnej i możliwej do zrealizowania. Dodał, że ostatnio na Komisji Strategii(...) Dyrektor Koksowni pan Pasz powiedział, że wydatkują ok. 300 tys. zł na utrzymanie 0,5 km odcinka rzeki od jazu w górę, dlatego być może mogliby się zastanowić nad wydatkowaniem tych środków na wybudowanie osadników. Nadmienił, że otrzymał pismo z Koksowni, iż nie ma żadnego problemu z jazem betonowym. Stwierdził, że zapomina się również o kwestiach porządkowych, a również mieszkańcy na to zwracali uwagę m.in. obcinanie drzew rosnących przy rzece Leśnicy, czy ich usuwanie. Powiedział, że należy podjąć jak najszybciej jakieś działania. Dodał, że mieszkańcy zdają sobie sprawę z faktu, iż ich realizacja nie zostanie wykonana w ciągu jednego roku. Zauważył, że na potoku Jedłownickim jest tyle miejsc, że można wykonać poldery, nawet na rzece Leśnicy można znaleźć miejsca na ich wykonanie. Mówiący poprosił o podjęcie wszelkich działań jak najszybciej oraz o przekazywanie informacji mieszkańcom co będzie robione.

Kierownik Referatu Zarządzania Kryzysowego Starostwa Powiatowego pan J. Zemło powiedział, że w piśmie przekazanym przez Starostę Powiatu Wodzisławskiego zostało przedstawione, iż sprawami powodziowymi na terenie gminy, miasta oraz za bezpieczeństwo w trakcie powodzi odpowiada gmina. Stwierdził, że gdyby były sygnały ze strony Rad czy innych jednostek, to byłyby one rozpatrywane. Zauważył, że obecnie nie ma zagrożenia powodziowego spowodowanego użytkowaniem gruntów Skarbu Państwa, obecnie jest zagrożenie spowodowane anomaliami

pogodowymi. Stwierdził, że Radzie Miejskiej została przesłana informacja na temat prowadzonej przez Starostwo Powiatowe akcji powodziowej w której również zostało przedstawione zagrożenie dla całego terenu powiatu. Zauważył, że na terenie Miasta Wodzisławia Śl. największe zagrożenie powodziowe istniało w dzielnicy Radlin II, jednak to zagrożenie nie do końca było powodziowe lecz było to w głównej mierze zagrożenia podtopieniami, gdyż w tej dzielnicy woda głównie podtapia piwnice, czy też niższe kondygnacje budynków. Dodał, że tego rodzaju zdarzenie miało miejsce w dzielnicy Zawada, szczególnie 2 czerwca 2010r. kiedy ul. Młodzieżowa była nieprzejezdna na kilka godzin. Stwierdził, że ciekii o których jest tu mowa są w zarządzie ŚZMiUW oraz Urzędu Miasta. Powiedział, że wszystkie sytuacje jakie Miasto, Gminy zgłaszają do Starostwa odnośnie powodzi są szczegółowo i dogłębnie rozpatrywane. Stwierdził, że 1 lipca 2010r. odbyło się spotkanie Starosty z przedstawicielami gmin, a wszystkie sprawy które poruszali przedstawiciele gmin zostały sformułowane i pismem wysłane do ŚZMiUW, Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej oraz do innych instytucji, które zajmują się sprawami powodziowymi. Zauważył, że w posiedzeniach Powiatowego Zespołu Zarządzania Kryzysowego uczestniczył również I Zastępca Prezydenta Miasta pan D. Szymczak na którym są wszystkie sprawy rozpatrywane, analizowane, a wszelkie sygnały Starosta Powiatu wnikliwie rozpatruje.

Radny A. Króliczek powiedział, że nie chciałby prowadzić polemiki z panem J. Zemło, jednak nie zgadza się do końca z jego wypowiedzią, gdyż sygnały o problemach w Dzielnicy Radlin II były i w dalszym ciągu są. Stwierdził, że należało już wcześniej reagować oraz rozpocząć już teraz jakieś działania, a nie czekać na kolejne opady. Dodał, że pan J. Zemło stwierdził, że w dzielnicy Radlin II nie było powodzi i faktycznie nie była to powódź w pełnym słowa znaczeniu, jednak nikt nie pamięta o tym, iż w latach 30-tych dzielnica była zatopiona od ul. Rybnickiej aż powyżej obecnego ronda św. Floriana, dlatego należy mieć świadomość, że może dojść do powodzi w dzielnicy Radlin II. Powiedział, że mieszkańcy wystąpili z pismem do Starosty Powiatu dlatego, że w dzielnicy znajdują się szkody górnicze i dzięki jego pomocy mieszkańcy mogliby wystąpić czy to do spółki, czy to do kopalni o podjęcie jakichś działań. Dodał, że również w dzielnicy znajdują się drogi powiatowe, na rzece Leśnica są mosty będące w zarządzie Starostwa, a to również trzeba przebudować tak, aby dno tej rzeki było niżej, aby spływ wody miał co najmniej 1m. Mówiący podziękował wszystkim strażakom oraz osobom, które były zaangażowane w prowadzenie akcji ratowniczej w trakcie powodzi jaka wystąpiła w dzielnicy Radlin II. Stwierdził, że mieszkańcy występują z prośbą o udzielenie pomocy a nie z roszczeniami.

Kierownik Biura Terenowego ŚZMiUW w Raciborzu pan Waldemar Niemiec stwierdził, że radny A. Króliczek w swojej wypowiedzi powiedział, że są pewne zaszłości lat ubiegłych, jednak należy pamiętać o tym, że Urząd Miasta administrował i gospodarował tymi ciekami. Powiedział, że ŚZMiUW przejął ten ciek górnoradliński w 2008 roku, a jedłownik w 2009 roku, więc nie można oczekiwać od ŚZMiUW, że w ciągu roku zostaną uporządkowane wszystkie zaległości, które się ciągną już od 50 lat. Zauważył, że nie można powiedzieć, iż nic się nie robi jeżeli chodzi o samo koryto rzeki. Dodał, że nikt nie kontrolował przebudowy przepustów, a koryto ma w jednych miejscach 3,40m a w innych 2m. Nadmieniał, że obecnie wszystkie działania zmierzają w kierunku uporządkowania tych cieków, jednak nie można najpierw zaczynać od obniżenia przepustów, gdyż później może się okazać, że są one za nisko bądź za wysoko. Powiedział, że ostatnie pomiary wykazały, że tylko jeden przepust podtapia, a spadki są minimalne. Stwierdził, że rozbicie skarpy nie jest takie proste, gdyż jeżeli chciano by to zrobić, to niektórym mieszkańcom wejdzie się w budynki, gdyż są one usadowione blisko ciekii, nawet czasem nie ma przestrzeganego prawa wodnego, które mówi o tym, iż budynek można stawiać 1,5m od skarpy, aby zachować swobodny dostęp do wody publicznej, gdyż płoty są stawiane do samego koryta. W związku z powyższym ŚZMiUW nie jest w stanie uporządkować w jednym roku tego ciekii, a w ramach otrzymywanych środków są wykonywane planowane roboty. Zauważył,

że w tym roku roboty były planowane na miesiąc maj-czerwiec jednak ze względu na duże opady deszczu konieczne było przesunięcie wykonywania prac na tych ciekach. Stwierdził, że powódź uniemożliwiła wykonanie prac konserwacyjnych na cieku, a środki przeznaczone na te roboty musiały pójść na usuwanie szkód. Dodał, że obecnie następuje refundacja tych środków, jednak nie całkowita, a otrzymanie środki pozwolą na wykonanie robót w pierwszej kolejności na cieku górnoradlińskim, a roboty rozpoczną na przełomie września-października 2010r. ze względu na fakt, iż musi w drodze przetargu zostać wyłoniony wykonawca. Stwierdził, że również Kopalnia przystąpi do robót w najbliższym czasie. Nadmienił, że również Koksownia wywiązuje się ze swoich warunków, które ma narzucone wydanym pozwoleniem wodno-prawnym, gdyż pozwolenie zintegrowane z 2008r. przenosi tylko wcześniejsze zobowiązanie i nie można im zarzucić, iż się nie wywiązuje z tych założeń. Zauważył, że mieszkańcy również mogli wnieść uwagi na etapie wydawanego pozwolenia do ograni czy Wydziału Ochrony Środowiska, który wydawał te pozwolenie wodno-prawne. Dodał, że Koksownia również szuka innych rozwiązań, a piętrenia wody na jazie betonowym są również wyliczone. Stwierdził, że obowiązuje instrukcja w zakresie gospodarowania wodami, z którą również mogą zapoznawać się mieszkańcy, a określa m.in. jak ma się zachować Koksownia przy danych stanach rzeki, kiedy ma otworzyć jaz, jaka ma być przepustowość. Nadmienił, że jedynym organem kontrolnym jest Regionalny Zarząd Gospodarki Wodnej w Gliwicach, który jedynie ograniczy się do sprawdzenia dokumentów czy też książki obiektu, ale nie nakaze przebudowy jazu. Dodał, że RZGW w Gliwicach ograniczy się tylko do sprawdzenia staniu, który jest zalegalizowany i czy jaz jest odpowiednio wykorzystywany. Stwierdził, że należałoby się zastanowić co zrobić, a nie uderzać w Koksownię, być może tam częściowo jest zła gospodarka.

Kierownik Koksowni Radlin pan J. Pasz stwierdził, że przysłuchując się rozmowie można wywnioskować, iż największym nieszczęściem jest tama Koksowni mieszcząca się przy ul. Rybnickiej. Powiedział, że ta tama istnieje już przynajmniej 50 lat, a dopiero w ostatnim czasie zaczęła stwarzać problemy. Zauważył, że jest w posiadaniu zdjęć, które obrazują ostatni wysoki stan wody na tamie i z nich można wywnioskować, iż praktycznie tama nie przeszkadza w przepływie wody, a na zdjęciach widać, iż poziom wody jest taki sam przed tamą, jak i za tamą. W związku z powyższym tama nie ma wpływu na podtopienia dzielnicy Radlin II. Stwierdził, że Koksownie ze zobowiązań na nią nałożonych się wywiązuje m.in. zostało wyczyszczone całe koryto, prowadzony był remont jazu, wyczyszczono 80m koryta za tamą, aby obniżyć poziom wody. Dodał, że nastąpiła dziwna sytuacja, gdyż w porównaniu do ubiegłego roku poziom wody za tamą był wyższy o ileś centymetrów, udało się ten poziom obniżyć przy otwartym jazie, jednak koryto musi być czyszczone dalej, aby obniżyć poziom wody.

Radny A. Króliczek stwierdził, że przedstawiciele poszczególnych jednostek z konwencji proszącej przechodzą w konwencję atakującą mieszkańców. Powiedział, że jest na bieżąco z informacjami, jakie spływają do Miasta od Marszałka w zakresie cieków wodnych, sam mówiący złożył wniosek, z którego część uwag została uwzględniona, natomiast część które również były zasadne i mogły wpłynąć na poprawę przepustowości cieków nie zostały wykonane. Stwierdził, że mieszkańcy również rozumieją przepisy formalne, które w tej sprawie się toczą. Powiedział, że pierwszym krokiem jest likwidacja tamy, a dalej należy pogłębiać koryto rzeki. Zauważył, że według mieszkańców o jaz nie dba się tak jak zalecał Marszałek, a to stwierdzenie wynika z faktu, iż mieszkańcy przyglądają się temu. Stwierdził, że z wyrodi przedstawiciele Koksowni jak i SZMiUW tama nie stwarza problemu, jednak według mieszkańców jest zupełnie inaczej i dopóki nie będzie ten jaz zlikwidowany, to mieszkańcy będą mieć problemy z zalewaniem domostw. Powiedział, że dalsza dyskusja nie ma sensu, każda ze stron przedstawiła swoje argumenty. Mówiący poprosił, aby do tematu powrócić w punkcie wolne głosy i wnioski gdzie należałoby przyjąć konkretne wnioski, gdyż inaczej cała ta dyskusja skończy się, a żadne konkretne

działania nie zostaną podjęte.

Kierownik Koksowni Radlin pan J. Pasz powiedział, że zostawi zdjęcia, które obrazują ostatni wysoki stan wody na tamie i jak wygląda sytuacja przy otwartej tamie, gdyż to obrazuje jaki wpływ ma tama na poziom rzeki.

Kierownik Referatu Zarządzania Kryzysowego Starostwa Powiatowego pan J. Zemło stwierdził, że mosty na ulicach powiatowych, czy też drogach powiatowych znajdujące się w dzielnicy Radlin II, to most przy ul. Kominka został wykonany w roku 2000 po powodzi w 1997r. Powiedział, że jeszcze jest jeden most przy ul. Chrobrego, jednak na żadnej wizji lokalnej, które odbywają się co roku z udziałem przedstawicieli SZMiUW, Straży, Policji, Gmin, Starostwa nie było podnoszone, iż ten most jest zły, że niewłaściwie przepuszcza wodę. Stwierdził, że nie jest hydrologiem, a fachowcy, którzy oglądali ten most stwierdzili, że jeżeli chodzi o przepustowość wody, to ten most nie ma mankamentów. Zauważył, że radny A. Króliczek mówił, iż były kierowane sygnały do Starosty, jednak mówiący o tym nic nie wie dlatego poprosił, aby radny porozmawiał z nim i przedstawił mu jakie były sygnały, aby mówiący mógł je podczas rozmowy ze Starostą przedstawić. Stwierdził, że jeżeli chodzi o szkody górnicze, to Prezydent Miasta w tej sprawie powinien sprawnie działać, gdyż jest zarządzającym sytuacją powodziową na terenie miasta, jednak będzie potrzebował jakieś pomocy, to zakładam że Prezydent Miasta zwróci się o pomoc do Starosty, a ten nie odmówi.

Główny Inżynier Górnicy KWK Rydułtowy-Anna pan J. Grycman odczytał pismo jakie zostało przesłane do Przewodniczącego Rady Miejskiej, które stanowi załącznik do protokołu.

Radny A. Króliczek powiedział, że zostały przekazane materiały do wszystkich zainteresowanych, które obrazują, jaki jest stan na rzece Leśnicy. Stwierdził, że Kopalnia Rydułtowy-Anna wykonała pomiary koryta począwszy od jazu betonowego, które wyraźnie pokazują punkty, które są wypiętrzone, a jednym z tych punktów jest most w ciągu ul. B. Chrobrego.

Przewodnicząca RD Radlin II pani I. Szostek stwierdziła, że wydawać mogłoby się, że podnosząc temat powodzi w dzielnicy Radlin II komuś przeszkadza się, jednakże Radlin II ma takie ukształtowanie, a wylewanie rzeki stwarza autentyczne zagrożenie i na przestrzeni lat te powodzi większe lub mniejsze występują. Powiedziała, że temat o którym jest obecnie mowa jest dramatyczny dla mieszkańców tej dzielnicy. Zauważyła, że gdy ogląda się w telewizji relacje z powodzi wszyscy zastanawiają się dlaczego nie zapobieżono pewnym zjawiskom. Dodała, że mieszkańcy Radlina II bardzo chcieliby, aby w jakiś sposób zapobiec dalszym wylewaniom rzeki Leśnicy. Stwierdziła, że w dzielnicy Radlin II zrodziła się petycja skierowana do Powiatu, do Miasta właśnie w tej sprawie, podpisana przez kilkaset ludzi, więc w tej sprawie powstaje pewien ruch społeczny. Powiedziała, że zasadnym byłoby, aby za pół roku wrócić do tej sprawy w gronie kompetentnych osób, żeby przyrzec się, co zostało w tej sprawie zrobione.

Przewodniczący Rady Miejskiej powiedział, że w punkcie wolne głosy i wnioski zostaną opracowane odpowiednie wnioski, które następnie zostaną przesłane do zainteresowanych instytucji. Mówiący podziękował wszystkim gościom za przybycie.

Radny J. Grabowiecki powiedział, że w materiałach, które otrzymali radni znalazł się zapis, iż skutkiem powodzi było m.in. zalewanie piwnic, niedrożność przepustów. Zauważył, że w Mieście jest kilka ulic, które przy niewielkich opadach deszczu stają się potokami, gdyż woda z włączów wycieka zalewając budynki, min. ul. Wyszyńskiego, Wojska Polskiego. Zapytał, czy jest szansa, aby wyczyścić przepusty? Dodał, że w tej sprawie zostały przesłane trzy pisma, otrzymał

odpowiedz, iż sprawa została przesłana do SKM, jednak to w dalszym ciągu nie jest realizowane.

Przewodniczący Rady Miejskiej powiedział, że odpowiedź na to pytanie zostanie udzielona w punkcie 10 porządku obrad.

Ad 5.

Informacja na temat przygotowania placówek oświatowo-wychowawczych do rozpoczęcia roku szkolnego 2010/2011. Zreferował pan R. Ciesielski Naczelnik Wydziału Edukacji.

Przewodniczący Rady Miejskiej poprosił o przejście do zadawania pytań.

Radny R. Zalewski zapytał, jak wygląda obecnie kwestia rozpoczęcia nauki szkolnej przez sześciolatków?

Naczelnik Wydziału EDU pan R. Ciesielski powiedział, że jest program ministerialny, tzw. „Radosna szkoła”, w ramach którego w zależności od ilości przewidywanej liczby uczęszczania do klas 1 dzieci sześciolatków można było wnioskować o kwotę 12 tys. zł w przypadku, gdy zostały otwarte co najmniej dwa oddziały. Stwierdził, że wszystkie szkoły miejskie złożyły wnioski i wszystkie dostały środki w ramach programu „Radosna szkoła”, łącznie otrzymano kwotę ponad 125 tys. zł. Nadmienił, że każda szkoła z budżetu miasta otrzymała na adaptację pomieszczenia dla dzieci sześciolatków po 10 tys. zł. Powiedział, że obowiązek uczęszczania dzieci sześciolatków do klas I został odroczony do 1 września 2012 roku, kiedy to już obligatoryjnie wszystkie dzieci sześciolatków będą musiały uczęszczać do szkoły. Dodał, że obecnie rodzice mają prawo wyboru. Stwierdził, że przekonywano dyrektorów szkół podstawowych, aby gdy w miarę możliwości tworzyli klasy jednorodne dzieci sześciolatków, a równoległe klasy dzieci siedmiolatków. Zauważył, że na ten apel odpowiedziała SP nr 10, gdzie została utworzona klasa pierwsza składająca się z dzieci sześciolatków, gdyż udało się jej przekonać najprawdopodobniej 18 rodziców do tego, aby ich pociechy uczyły się w tym oddziale, aczkolwiek nie będzie to w pełni klasa jednorodna, gdyż chyba będzie tam uczęszczać 22 dzieci. Powiedział, że była też próba utworzenia w SP nr 1 klasy dzieci sześciolatków, jednak w ostatnim momencie rodzice podjęli decyzję, że ich pociechy nie będą w całości przechodzić z PP nr 1 do SP nr 1, niemniej jednak dwójka dzieci sześciolatków będzie chodziła do klasy 1. Stwierdził, że w innych szkołach również są pojedyncze przypadki, gdzie dzieci sześciolatków chodzą do klas pierwszych.

Więcej pytań nie było.

Ad 6.

Sprawozdanie Rady ds. Rodziny przy Prezydencie Miasta i Radzie Miejskiej Wodzisławia Śląskiego z działalności w okresie V kadencji. Zreferowała pani D. Hajok Przewodnicząca Rady ds. Rodziny.

Prezydent Miasta pan M. Kieca powiedział, że Rada ds. Rodziny w tym roku również kończy swoją kadencję, dlatego w swoim imieniu, jak również w imieniu pracowników Urzędu Miasta, którzy współpracowali z Radą ds. Rodziny oraz w imieniu Przewodniczącego Rady Miejskiej jak i całej Rady Miejskiej podziękował radnej D. Hajok za to, iż przez ten okres była Przewodniczącą Rady ds. Rodziny.

Przewodnicząca Rady ds. Rodziny pani D. Hajok powiedziała, że sprawozdanie zostało radnym dostarczone, jak również omówione na posiedzeniu Komisji Zdrowia(...). Mówiąca podziękowała

członkom Rady ds. Rodziny, którzy bezinteresownie, z dużym zaangażowaniem i energią przez dwa lata pracowali w tej Radzie. Powiedziała, że ma nadzieję, iż jakieś drobne sukcesy udało się osiągnąć. Mówiąca podziękowała Prezydentowi Miasta, II Zastępcy Prezydenta Miasta za szczególną opiekę, wszystkim pracownikom Urzędu Miasta, którzy pomagali w pracy Rady. Stwierdziła, że była to dla niej ogromna przyjemność i honor zasiadać w Radzie ds. Rodziny, dlatego podziękowała Radzie Miejskiej za umożliwienie jej pracy w tej Radzie.

Nikt nie miał pytań.

Przewodniczący Rady Miejskiej ogłosił trzydziestominutową przerwę (od 10,45 do 11,15)
Po przerwie Przewodniczący Rady Miejskiej wznowił obrady.

Ad 7.

Podjęcie uchwał.

- a) Uchwała w sprawie zmiany uchwały budżetowej miasta Wodzisławia Śląskiego na 2010 rok. Zreferował pan T. Bednorz Skarbnik Miasta.

Skarbnik Miasta pan T. Bednorz powiedział, że projekt uchwały był omawiany na posiedzeniu Komisji Budżetu, gdzie uzyskał pozytywną opinię. Nadmienił, że w międzyczasie wpłynęły jeszcze 3 wnioski, dlatego poprosił o dokonanie następujących zmian:

- zmiana dysponenta zadania „Budowa linii sortowniczej odpadów komunalnych” - z Wydziału Inwestycji Miejskich na Służby Komunalne Miasta,
- utworzenia nowego zadania pn.: „Budowa przyłącza kanalizacji sanitarnej do Zespołu Szkolno-Przedszkolnego Nr 2 przy ul. Jastrzębskiej” - na które zostanie zabezpieczona kwota 130 tys. zł, która została przesunięta z zadania dotyczącego budowy boiska Orlik,
- zmiana klasyfikacji budżetowej projektu „3-4-5 Start przedszkolaków w przyszłość” - co skutkuje przesunięciami między paragrafami w dochodach i wydatkach kwoty 3.378 zł.

Nikt nie miał pytań.

Uchwała Nr XLIX/469/10 w sprawie zmiany uchwały budżetowej miasta Wodzisławia Śląskiego na 2010 rok wraz z wniesionymi autopoprawkami została jednogłośnie podjęta (ilość głosów: za – 16, nieobecni na sali – J. Majda, M. Balcer).

- b) Uchwała w sprawie trybu pracy nad projektem uchwały budżetowej Miasta Wodzisławia Śląskiego. Zreferował pan T. Bednorz Skarbnik Miasta.

Skarbnik Miasta pan T. Bednorz powiedział, że zgodnie z art. 234 nowej ustawy o finansach publicznych, uchwała organu stanowiącego jednostki samorządu terytorialnego w sprawie trybu prac nad projektem uchwały budżetowej określa w szczególności: wymaganą szczegółowość projektu budżetu jednostki samorządu terytorialnego; terminy obowiązujące w toku prac nad projektem uchwały budżetowej jednostki samorządu terytorialnego; wymogi dotyczące uzasadnienia i materiały informacyjne, które zarząd przedłoży organowi stanowiącemu jednostki samorządu terytorialnego wraz z projektem uchwały budżetowej. Stwierdził, że w stosunku do poprzednich uchwał zmienia się dwie rzeczy: prognoza kwoty długu, która była elementem projektu uchwały przechodzi do nowej uchwały, a wieloletnia prognoza finansowa oraz informacja o stanie mienia komunalnego będą składowymi sprawozdania z wykonania budżetu.

Nikt nie miał pytań.

Uchwała Nr XLIX/470/10 w sprawie trybu pracy nad projektem uchwały budżetowej Miasta Wodzisławia Śląskiego została jednogłośnie pojęta (ilość głosów: za – 16, nieobecni na sali – J. Majda, M. Balcer).

- c) Uchwała w sprawie udzielenia dotacji celowej dla pięciu jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych z terenu miasta Wodzisławia Śląskiego z przeznaczeniem na zakup sprzętu i umundurowania.

Zreferował pan P. Miguła Kierownik Biura ds. Przeciwpożarowych.

Kierownik BPpoż pan P. Miguła poinformował, że projekt uchwały był przedmiotem obrad trzech komisji Rady Miejskiej, który wydały opinie pozytywne.

Nikt nie miał pytań.

Uchwała Nr XLIX/471/10 w sprawie udzielenia dotacji celowej dla pięciu jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych z terenu miasta Wodzisławia Śląskiego z przeznaczeniem na zakup sprzętu i umundurowania została jednogłośnie podjęta (ilość głosów: za – 17, nieobecny na sali – J. Majda).

- d) Uchwała w sprawie zaopiniowania projektu uchwały Rady Miasta Ruda Śląska dotyczącej likwidacji Przychodni Rejonowej Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Rudzie Śląskiej z siedzibą przy ul. Solidarności 12.

Zreferowała pani J. Stolarska Kierownik Referatu Kultury, Sportu i Zdrowia.

Kierownik KSiZ pani J. Stolarska powiedziała, że Rada Miasta Rudy Śląskiej zgodnie z art. 43 ustawy o zakładach opieki zdrowotnej zwróciła się z prośbą do Miasta o zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie likwidacji przychodni rejonowej SPZOZ w Rudzie Śląskiej. Nadmieniła, że obowiązki tej przychodni przejmie NZOZ PANACEUM, który będzie znajdował się w tym samym miejscu, będzie świadczył te same usługi przejmując personel SPZOZ-u.

Nikt nie miał pytań.

Uchwała Nr XLIX/472/10 w sprawie zaopiniowania projektu uchwały Rady Miasta Ruda Śląska dotyczącej likwidacji Przychodni Rejonowej Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Rudzie Śląskiej z siedzibą przy ul. Solidarności 12 (ilość głosów: za – 15, przeciw – 0, wstrzymujących się – 2, nieobecny na sali – J. Majda).

- e) Uchwała w sprawie zaopiniowania projektu uchwały Rady Gminy Białe Błota dotyczącej likwidacji Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej pod nazwą Gminna Przychodnia, mieszczącego się przy ul. Baryckiej 38 w Białych Botach.

Zreferowała pani J. Stolarska Kierownik Referatu Kultury, Sportu i Zdrowia.

Kierownik KSiZ pani J. Stolarska powiedziała, że Rada Gminy Białe Błota zwróciła się do Miasta zgodnie z art. 43 ustawy o zakładach opieki zdrowotnej zwróciła się z prośbą do Miasta o zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie likwidacji Gminnej Przychodni Białe Błota. Stwierdziła, że dalsze nieprzerwane udzielanie świadczeń zdrowotnych bez istotnego ograniczenia ich dostępności, warunków udzielania i jakości w zakresie wykonywanym dotychczas przez Gminną Przychodnię Białe Błota, zapewni Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej „NZOZ ELMED Bydgoszcz Sp. z o.o.” w Białych Błotach. Dodała, że zakres świadczeń udzielanych przez

NZOZ ELMED Bydgoszcz Sp. z o.o., nie ulegnie zmianie w stosunku do zakresu świadczeń udzielanych dotychczas przez Gminną Przychodnię Białe Błota, mieszczącą się przy ul. Baryckiej 38 w Białych Błotach.

Radny R. Zalewski stwierdził, że z uzasadnienia do projektu uchwały wynika, iż z końcem roku 2009 likwidowana Gminna Przychodnia w Białych Błotach wykazała dodatni wynik finansowy. W związku z powyższym zapytał, po co likwiduje się tą Przychodnię skoro przynosi dodatni wynik finansowy.

Kierownik KSiZ pani J. Stolarska powiedziała, że nie potrafi na to pytanie udzielić odpowiedzi. Nadmieniła, że takie pytanie powinno zostać skierowane do Rady Gminy Białe Błota.

Nikt więcej nie miał pytań.

Uchwała Nr XLIX/473/10 w sprawie zaopiniowania projektu uchwały Rady Gminy Białe Błota dotyczącej likwidacji Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej pod nazwą Gminna Przychodnia, mieszczącego się przy ul. Baryckiej 38 w Białych Botach została podjęta (ilość głosów: za – 12, przeciw – 0, wstrzymujących się – 4, nieobecny na sali – J. Majda).

- f) Uchwała w sprawie sposobu konsultowania z organizacjami pozarządowymi i podmiotami, o których mowa w art. 3 ust. 3 ustawy z dnia 24 kwietnia 2003r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie, projektów aktów prawa miejscowego w dziedzinach dotyczących działalności statutowej tych organizacji.

Zreferowała pani J. Stolarska Kierownik Referatu Kultury, Sportu i Zdrowia.

Kierownik KSiZ pani J. Stolarska powiedziała, że w związku z nowelizacją ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 roku o pożytku publicznym i o wolontariacie zaistniała konieczność, aby organ stanowiący jednostek samorządu terytorialnego określił w drodze uchwały tryb konsultacji aktów prawa miejscowego z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami wymienionymi w art. 3 ust. 3 ustawy. Stwierdziła, że przedstawiana uchwała określa sposób konsultacji, czyli projekt uchwały zamieszczano by na stronie BIP Urzędu Miasta Wodzisławia Śl., na stronie oficjalnej Urzędu Miasta, na zakładce NGO, która przeznaczona jest stricte dla organizacji pozarządowych oraz na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta, jak również byłby do wglądu w merytorycznej jednostce, czy komórce. Nadmieniła, że akty prawne będą umieszczane do wglądu przez 7 dni, a później organizacje będą miały 14 dni na wyrażanie swoich uwag. Dodała, że uwagi wnoszone przez organizacje pozarządowe choć są bardzo cenne, jednak nie są wiążące.

Radna D. Hajok powiedziała, że można spotkać się z taką sytuacją, iż w Strategii rozwoju miasta nie ma wyartykułowanej potrzeby np. budowy centrum tańca, a później okaże się, iż został ogłoszony za np. 2 miesiące konkurs unijny, gdzie można pozyskać środki na takie centrum, czy w takim wypadku Miasto dostanie punkty przy ocenie wniosku, jeżeli okaże się, iż takiego zadanie nie ma w Strategii?

Kierownik KSiZ pani J. Stolarska powiedziała, że ta uchwała nie ma związku z tym. Stwierdziła, że projekt tej uchwały był konsultowany nie tylko w Wodzisławiu Śl., gdyż był on również omawiany na spotkaniach pełnomocników. Dodała, że były różne koncepcje projektu uchwały, szukano różnych wyjść, jednak nie powinien on mieć wpływu na pozyskiwanie środków.

Radna D. Hajok zapytała, czy w przypadku likwidacji np. Muzeum, basenu z powodów finansowych, a jest to zapisane w Strategii jako potrzeba Miasta, muszą odbywać się konsultacje?

Kierownik KSiZ pani J. Stolarska powiedziała, że jeżeli taki akt będzie aktem prawa miejscowego, to konsultacje muszą się odbyć.

Radna D. Hajok zapytała, czy otwarcie nowej szkoły, przedszkola musi być konsultowane, a zamknięcie jakiejś placówki, jeżeli nie jest to umieszczone w Strategii, również podlega konsultacjom?

Kierownik KSiZ pani J. Stolarska powiedziała, że wszystko zależy, czy jest to akt prawa miejscowego. Stwierdziła, że tutaj jest mowa o nowych uchwałach, a nie o uchwałach już podjętych. Dodała, że jeżeli zamknięcie czy otwarcie jakiejś placówki oświatowej wymaga podjęcia aktu prawa miejscowego, to musi być konsultowane.

Więcej pytań nie było.

Uchwała Nr XLIX/474/10 w sprawie sposobu konsultowania z organizacjami pozarządowymi i podmiotami, o których mowa w art. 3 ust. 3 ustawy z dnia 24 kwietnia 2003r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie, projektów aktów prawa miejscowego w dziedzinach dotyczących działalności statutowej tych organizacji została jednogłośnie podjęta (ilość głosów: za – 17, nieobecny na sali – J. Majda).

- g) Uchwała w sprawie wprowadzenia opłat za parkowanie pojazdów samochodowych na parkingach niestrzeżonych płatnych stanowiących własność miasta Wodzisławia Śląskiego, a administrowanych przez Służby Komunalne Miasta Wodzisławia Śląskiego.
Zreferowała pani Z. Musiolik Główna Księgowa Służb Komunalnych Miasta.

Główna Księgowa SKM pani Z. Musiolik powiedziała, że głównym celem omawianej uchwały jest dokonanie nowelizacji uchwały o opłatach na parkingach niestrzeżonych miejskich z roku 1998. Nadmienila, że uchwała ta wprowadza tzw. opłatę podwyżkową za niewykupienie biletu za parkowanie lub za przekroczenie czasu opłaconego parkowania.

Radny M. Balcer zauważył, że nie ma tutaj przedstawicieli handlujących, którzy byli obecni na posiedzeniu Komisji Gospodarki Komunalnej(...) w sprawie parkingów. Stwierdził, że należy tę sprawę załatwić raz na zawsze, gdyż to już za długo się ciągnie.

Główna Księgowa SKM pani Z. Musiolik powiedziała, że ta uchwała jest korzystniejsza, gdyż jest uproszczona, a opłaty są jednakowe w strefie płatnego parkowania i na parkingach.

Radny W. Szymura stwierdził, że radny M. Balcer pomylił uchwały, gdyż jemu chodziło o parking w górnej pierzei Rynku.

Nikt nie miał pytań.

Uchwała Nr XLIX/475/10 w sprawie wprowadzenia opłat za parkowanie pojazdów samochodowych na parkingach niestrzeżonych płatnych stanowiących własność miasta Wodzisławia Śląskiego, a administrowanych przez Służby Komunalne Miasta Wodzisławia Śląskiego została jednogłośnie podjęta (ilość głosów: za – 17, nieobecny na sali – J. Majda).

- h) Uchwała w sprawie zmiany uchwały Nr XV/163/07 Rady Miejskiej Wodzisławia Śląskiego z dnia 27 listopada 2007 roku w sprawie przyjęcia „Strategii oświatowej Miasta Wodzisław Śląski na lata 2007-2014”.

Zreferował pan R. Ciesielski Naczelnik Wydziału Edukacji.

Przewodniczący Rady Miejskiej zapytał, czy są jakieś pytania?

Radna D. Hajok zapytała, dlaczego zdjęto ten projekt uchwały z porządku obrad Komisji Strategii(...)?

II Zastępca Prezydenta Miasta pani A. Chudzik stwierdziła, że na to pytanie zadane przez Redaktora Jabłońskiego odpowiadała już na posiedzeniu Komisji Oświaty(...). Powiedziała, że gdy zwróci się uwagę na treść uchwały to w punkcie 2, który jest zmieniany w nawiasie znajduje się zapis „Tabela 2”, która mówi o pewnych danych statystycznych i demograficznych. Zauważyła, że wspólnie z Naczelnikiem Wydziału Edukacji zastanawiała się przed wprowadzeniem tej uchwały pod obrady Komisji, czy tę tabelę wyłączyć spoza cudzysłowiu, gdyż te dane demograficzne znajdujące się w tabeli należy rozszerzyć. Stwierdziła, że ze względu na fakt, iż ten projekt uchwały wywołał pewne emocje, chciano jeszcze przed posiedzeniem merytorycznej Komisji, czyli Komisji Oświaty(...) ją dopracować. Powiedziała, że po przeanalizowaniu wszystkiego stwierdzono, iż tabela 2 jest integralną częścią tej uchwały i dlatego w tej formie została przedstawiona.

Radna D. Hajok powiedziała, że tłumaczenie co do tabeli 2 przyjmuje z pewnym zdziwieniem, gdyż na Komisji Oświaty(...) nie było o tym mowy. Stwierdziła, że na posiedzeniu tejże Komisji radni usłyszeli, iż projekt uchwały został wycofany ze względu na błędy literowe. W związku z powyższym zapytała, jakiej kategorii błędy w następnych projektach uchwał będą dyskwalifikowały takie projekty z procesu procedowania, czy to będą błędy literowe, ortograficzne czy może interpunkcyjne?

II Zastępca Prezydenta Miasta pani A. Chudzik powiedziała, że faktycznie na posiedzeniu Komisji Oświaty(...) mówiła o drobnych błędach literowych, które chciano poprawić, a za taki błąd mówiąca uważa również błąd dotyczący tabeli 2, jednak na tym posiedzeniu nie rozdrabniała się w tym temacie. Zauważyła, że gdyby radna dopytała na Komisji o tę sprawę, to mówiąca rozszerzyłaby swoją wypowiedź.

Radna D. Hajok stwierdziła, że bywało tak, iż na danej komisji nie było jakiegoś tematu, gdyż zrodził się on później, dlatego zwoływano dodatkowe posiedzenie komisji. Zauważyła, że Komisja Strategii(...) jest w tym temacie Komisją merytoryczną, dlatego zapytała, czy odbyło się później spotkanie Komisji Strategii(...), a jeśli nie to jakie Komisje omawiały ten projekt uchwały oraz czy już będzie tak się działo, że Komisje merytoryczne nie będą brały udziału w pracach nad projektami uchwał?

Naczelnik Wydziału EDU pan R. Ciesielski powiedział, że projekt tej uchwały był przedmiotem obrad następujących Komisji: Komisji Oświaty(...), Komisji Rewizyjnej oraz Komisji Prawa(...), które wydały pozytywne opinie do tegoż projektu.

Radny H. Kubica stwierdził, że na pewno jest to bardzo trudny temat, bo oświata jest bardzo ważna. Zauważył, że całe swoje życie przepracował na kopalni i tam również były zamykane oddziały, co było poddawane głębokiej analizie, dlatego co do tego tematu również należy się głęboko zastanowić. Zapytał, dlaczego ta uchwała jest wprowadzana na koniec kadencji obecnej Rady oraz czy po podjęciu tej uchwały każdy następny ruch dotyczący np. likwidacji jakiejś placówki oświatowej musi być przegłosowany przez następną Radę?

Naczelnik Wydziału EDU pan R. Ciesielski powiedział, że uchwała była podejmowana w roku

2007, natomiast najprawdopodobniej w kwietniu 2009 roku Prezydent Rzeczypospolitej podpisał zmianę ustawy o systemie oświaty. Zauważył, że zmiany ustawy dotyczyła obowiązku przygotowania przedszkolnego, którym dotychczas były objęte dzieci 6-letnie, natomiast obligatoryjne od 01 września 2012 roku obowiązkiem przygotowania przedszkolnego będą objęte dzieci 5-letnie. Jak również w tym samym czasie obowiązek nauki szkolnej będą miały dzieci 6-letnie. Stwierdził, że jeżeli my coś takiego wprowadzamy w roku 2010, a obligatoryjne ten obowiązek będzie od roku 2012, to należy zadać sobie pytanie, czy my to robimy późno, czy z wyprzedzeniem, aby być przygotowanym na te zmiany. Powiedział, że obecnie omawiana uchwała zezwala jedynie na prowadzenie analizy, w wyniku której ewentualnie będą podejmowane jakieś działania. Zauważył, że każdy następny krok związany z likwidacją, zamknięciem, połączeniem wymaga uchwały Rady Miejskiej.

Radna B. Bielawska powiedziała, że według niej ta uchwała daje pewną furtkę umożliwiającą w przyszłości likwidację placówek oświatowych. Stwierdziła, że jest członkiem Komisji Strategii(...), a ta sprawa jest dla niej bardzo ważna. Zauważyła, że Miasto ma bardzo duże ambicje, np. w budownictwie mieszkaniowym – ma powstać na os. Batorym potężne osiedle, SM ROW ma wybudować blok na os. XXX-lecia, a co się z tym wiąże będą do miasta przyływać nowi mieszkańcy, zapewne z dziećmi, dla których rodzice będą szukali miejsc w szkołach. Dodała, że jeżeli będzie się podejmować decyzje o likwidacji szkół, to później może się okazać, że tych szkół nie będzie i trzeba będzie wybudować nową szkołę, a koszty budowy nowego obiektu szkolnego wynoszą ok. 20 mln zł. Stwierdziła, że kiedyś była taka sytuacja, iż planowano zlikwidować PP nr 19, jednak obecnie gdyby tego przedszkola nie było, to nie wiadomo jak by ta sieć funkcjonowała. Zauważyła, że obecnie jest to przedszkole integracyjne. Powiedziała, że sama była autorką uchwały dotyczącej powstania na terenie Miasta strefy ekonomicznej i należy robić wszystko, aby tak się stało. Stwierdziła, że gdy powstanie strefa ekonomiczna, to do miasta będą napływali inwestorzy, a tym samym ludzie będą u nas poszukiwać pracy i osiedlać się. Powiedziała, że patrzy na to optymistycznie, gdyż inaczej nie zgłaszałyby takich pomysłów. Zauważyła, że kontrola NIK, która została przeprowadzona swego czasu w 23 losowo wybranych gminach, gdzie przeprowadzono likwidację placówek oświatowych wykazała, iż likwidacja placówek oświatowych nie przyniosła oszczędności w samorządowych budżetach. W związku z powyższym argument mówiący o konieczności ograniczenia wydatków na oświatę spowodowane niższym demograficznym faktycznie nie znalazł potwierdzenia w zdecydowanej większości kontrolowanych gmin. Dodała, że na 23 gminy, tylko w 2 odnotowano zmniejszenie wydatków, dlatego że te pieniądze później poszły na modernizację pozostałych szkół, jak również na dowóz dzieci do tych szkół. Nadmieniła, że NIK w swoim protokole stwierdza, iż każda likwidacja szkoły pogorszyła sytuację uczniów. Stwierdziła, że sytuacja w wodzisławskiej oświacie jest na bardzo dobrym poziomie, gdyż wyniki z egzaminów, sprawdzianów w Powiecie klasyfikują się wysoko. Dodała, że również wyniki szkół średnich są bardzo dobre, a to jest związane z edukacją prowadzoną w szkołach podstawowych i gimnazjach. Stwierdziła, że jeżeli oświata stoi w Mieście na tak dobrym poziomie, dlatego nie powinno się nic zmieniać w sieci placówek. Nadmieniła, że jeżeli ludzie będą się kiedyś zastanawiać, gdzie zamieszkać, to również będą brali pod uwagę stan oświaty. Stwierdziła po raz kolejny, że dla niej ta uchwała jest pewną furtką umożliwiającą w przyszłości likwidację placówek oświatowych.

Przewodnicząca ZD Jedłownik Osiedle pani H. Osińska powiedziała, że przeczytała artykuł w Nowinach Wodzisławskich w tym temacie i zapewne ludzie będą to obserwować i słuchać co w tej kwestii się dzieje w Mieście. Stwierdziła, że również pod tym kątem będzie się oceniać obecnego Prezydenta Miasta. Dodała, że nie rozumie, dlaczego Prezydent Miasta przed tak burzliwym okresem wyborczym już podcina sobie skrzydła. Zauważyła, że należy pozwolić, aby zrobiła to Rada następna.

Radny J. Kaczyński stwierdził, że dzieci uczą się czytać ze zrozumieniem i radni również powinni nauczyć się czytać ze zrozumieniem. Zapytał, czy jest mu ktoś w stanie znaleźć w tej uchwale zapis, iż zamyka się jakąś szkołę, czy inną placówkę. Stwierdził, że jeżeli będzie się mówić zostawmy to następnej Radzie, to być może przez te 4 lata upływającej kadencji nie powinno się podjąć żadnej uchwały. Powiedział, że jest to decyzja bardzo ważna dla Miasta i nie należy się bać z nią zmierzyć. Dodał, że należy pozwolić wprowadzić teraz coś, co pozwoli następnej Radzie oraz Prezydentowi Miasta iść dalej. Stwierdził, że nie należy wiązać podjęcia tej uchwały z zamknięciem jakiegokolwiek placówki.

Radny J. Grabowiecki stwierdził, że dobrze byłoby nauczyć się racjonalnie czytać dokumenty, które radni mają. Zauważył, że gdyby tak dać komuś zarządzać instytucją, firmą, a wszelkie dokumenty, ustawy czytałby tak jak obecnie czytana jest ta uchwała, to mówiący w takiej instytucji nie pracował, wolałby się zwolnić, niż czekać na likwidację takiego zakładu pracy. Powiedział, że nie wie o czym obecnie się dyskutuje faktem jest, iż z Komisji Strategii(...) projekt tej uchwały został wycofany, jednak Prezydent Miasta wytłumaczył, iż go wycofuje, ponieważ do końca nie był jeszcze gotowy. Zwrócił się do radnych z zapytaniem, czy jest to pierwszy projekt uchwały, który z Komisji został wycofany w przeciągu ostatnich 4 lat, jak również gdzie jest projekt uchwały, który zgłosił mówiący? Dodał, że te pytania kieruje do koalicji, bo nawet zgłoszonego przez niego projektu uchwały nie wniesiono pod obrady Rady, aby można było przynajmniej przeprowadzić w tym temacie dyskusję, a był on bardzo daleko idący i dziś wiadano by, kto głosował za daną uchwałą, a kto był przeciw, jednak tak nie jest. Stwierdził, że należy racjonalnie podejmować decyzje. Zauważył, że być może jest to komuś potrzebne do kampanii wyborczej, jednak należy pamiętać o tym, iż na wybory pracuje się przez 4 lata a nie przez 2 miesiące przed wyborami. Stwierdził, że jeżeli omawiana uchwała mówi o racjonalizacji wydatków finansowych na szkolnictwo, to czy w takim wypadku mówiący ma głosować przeciw tej uchwale. Zauważył, że taki zapis powinien znaleźć się w uchwale z 2007 roku, gdyż to Prezydent Miasta ma obowiązek racjonalizować wydatki na oświatę, jednak dlatego, że to na oświatę trzeba pilnować wydatków to jest źle, a gdy mowa o innych pozycjach budżetowych to już jest dobrze. Stwierdził, że to Prezydent Miasta ma obowiązek racjonalizować wydatki, ma sprawdzać sytuację demograficzną w szkołach i takie dane przedstawiać radnym, którzy w ostateczności podejmują decyzję. Powiedział, że mówienie dziś o czymś innym, czyli o tym, że będzie likwidacji szkół ma doprowadzić do wywołania niepokojów społecznych oraz do tego, aby dodać sobie trochę punktów do głosowania. Stwierdził, że wcześniej radni mieli wziąć się do roboty czyli 3-4 lata temu, kiedy mówił o budżecie, o racjonalizacji wydatków budżetowych, jednak wtedy co niektórzy radni nie słyszeli, ale gdy obecnie mowa jest o racjonalizacji wydatków w oświacie, to wygłaszają stanowczy sprzeciw. Powiedział, że czyta tę uchwałę spokojnie i jest napisane w niej: racjonalizować istniejącą sieć placówek oświatowych stosownie do sytuacji demograficznej – a kto jak nie Prezydent Miasta ma obowiązek mówić radnym o sytuacji demograficznej w szkołach, o tym czy środki w poszczególnych szkołach są racjonalnie wydatkowane. Stwierdził, że to radni podejmują w ostateczności decyzje, czy sytuacja demograficzna w Wodzisławiu Śl. dojrzała do tego, aby wybudować dwie szkoły czy nie, jednak takie decyzje będą podejmowane na podstawie danych, jakie będą w posiadaniu Prezydenta Miasta. Mówiący złożył wniosek formalny o zamknięcie dyskusji i przejście do głosownia nad uchwałą.

Przewodniczący Rady Miejskiej stwierdził, że złożony wniosek formalny radnego J. Grabowieckiego należy przegłosować.

Radny R. Zalewski stwierdził, że wszyscy mieli okazję się wypowiedzieć w tym temacie, a jemu takiej możliwości na dano pomimo faktu, iż zgłasza się od początku dyskusji.

Przewodniczący Rady Miejskiej powiedział, że wszystkim naraz nie może udzielić głosu.

Radny R. Zalewski stwierdził, że zgłosił się do wypowiedzi jako drugi.

Przewodniczący Rady Miejskiej stwierdził, że zawsze udziela radnemu głosu.

Radny J. Grabowiecki poprosił, aby raz postąpić zgodnie z zapisami statutu, gdyż statut mówi wyraźnie, iż w przypadku zgłoszenia wniosku formalnego można zgłosić wniosek przeciwny, jednak należy przystąpić do jego przegłosowania.

Przewodniczący Rady Miejskiej przystąpił do głosowania wniosku złożonego przez radnego J. Grabowieckiego o zamknięcie dyskusji i przejście do głosowania nad uchwałą.

W wyniku głosowania Rada Miejska przychyliła się do wniosku zgłoszonego przez radnego J. Grabowieckiego (ilość głosów: za – 13, przeciw – 5, wstrzymujących się – 0).

Uchwała Nr XLIX/476/10 w sprawie zmiany uchwały Nr XV/163/07 Rady Miejskiej Wodzisławia Śląskiego z dnia 27 listopada 2007 roku w sprawie przyjęcia „Strategii oświatowej Miasta Wodzisław Śląski na lata 2007-2014” została podjęta (ilość głosów: za – 13, przeciw – 4, wstrzymujących się – 1).

- i) Uchwała w sprawie komunalizacji Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej S.A. w Jastrzębiu Zdroju. Zreferował pan D. Szymczak I Zastępca Prezydenta Miasta.

I Z-ca Prezydenta Miasta pan D. Szymczak powiedział, że projekt uchwały przewiduje przedstawienie stanowiska Rady Miejskiej polegającego na wyrażeniu protestu wobec decyzji Ministra Skarbu Państwa, który odmówił komunalizacji Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej S.A. z siedzibą w Jastrzębiu Zdroju, który zostanie złożony na ręce Prezesa Rady Ministrów. Stwierdził, że historia wniosku o komunalizację PEC w Jastrzębiu Zdr. ciągnie się już od roku 1991, czyli od momentu kiedy gminy mogły składać wnioski o komunalizację majątku przedsiębiorstwa państwowego. Stwierdził, że w 2008 roku gminy podjęły stanowisko, iż odstępują od wniosku o komunalizację i składają wniosek o komercjalizację przedsiębiorstwa posiadając promesę, że po komercjalizacji nastąpi komunalizacja, a gminy otrzymają udziały w spółce utworzonej na bazie przedsiębiorstwa państwowego. Powiedział, że decyzją Minister Skarbu Państwa odmówił komunalizacji, co oznacza że gminy nie otrzymają udziałów w utworzonej spółce, a uzyskanie akcji w tej spółce uzasadnione jest tym, iż zbiorowe zaopatrzenie w ciepło jest jednym z zadań własnych gminy. Zauważył, że Przedsiębiorstwo prowadzi działalność również na terenie Wodzisławia Śl. oraz pozostałych gmin wnioskujących i to jest podstawowym warunkiem złożenia wniosku o komunalizację, a obecnie o komercjalizację. Dodał, że w wyniku decyzji Ministra Skarbu Państwa, który zdecydował, że po komercjalizacji przedsiębiorstwa państwowego przychody związane ze sprzedażą na rzecz inwestora prywatnego, byłyby przychodem skarbu państwa, jest krzywdzące również w aspekcie własnościowym. Stwierdził, że podstawowym celem uzyskania udziałów skomercjalizowanych przedsiębiorstwach państwowych, jest również uzyskanie kontroli nad polityką taryfową zaopatrzenia w ciepło, bo patrząc na skalę 11 gmin, dotyczy to ponad 50% mieszkańców.

Radny J. Grabowiecki w imieniu rzeszy mieszkańców, którzy są skazani na jednego dostawcę energii cieplnej poprosił o podjęcie tej uchwały. Stwierdził, że jest niesprawiedliwe nie tylko dla naszej społeczności, ale dla wszystkich innych gmin. Powiedział, że żałuje, iż gdy była mowa o komunalizacji tego przedsiębiorstwa ok. 10 lat temu, wtedy gminy nie dogadały się. Zauważył,

że jakiegokolwiek działania związane z tym przedsiębiorstwem powinny być zrobione już dawno temu, gdyż bez inwestycji w tym Przedsiębiorstwie, to ceny energii będą szły w górę, dlatego że nie ma tam prowadzonej modernizacji, brak jest oszczędności, a ceny węgla, energii idą do góry. Mówiący zadeklarował, że w przypadku gdyby konieczne było udzielenie wsparcia ze strony instytucji które są dużymi odbiorcami, to poczyni starania o takie wsparcie. Powiedział, że być może warto byłoby poprosić o wsparcie posłów, jakiegoś ministra, czy nawet członka Rady Ministrów.

Nikt więcej nie zabrał głosu w tym punkcie.

Uchwała Nr XLIX/477/10 w sprawie komunalizacji Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej S.A. w Jastrzębiu Zdroju została jednogłośnie podjęta (ilość głosów: za – 14, nieobecni na sali – J. Majda, M. Balcer, W. Szymura, Z. Wistuba).

- j) Uchwała w sprawie przyjęcia „Programu przeciwdziałania wykluczeniu społecznemu byłych górników i ich rodzin w gminie Wodzisław Śląski na lata 2010-2014”.
Zreferowała pani D. Rassek Zastępca Dyrektora MOPS.

Nikt nie miał pytań.

Uchwała Nr XLIX/478/10 w sprawie przyjęcia „Programu przeciwdziałania wykluczeniu społecznemu byłych górników i ich rodzin w gminie Wodzisław Śląski na lata 2010-2014” została jednogłośnie podjęta (ilość głosów: za – 14, nieobecni na sali – M. Balcer, J. Majda, W. Szymura, Z. Wistuba).

- k) Uchwała w sprawie przyjęcia stanowiska dotyczącego utworzenia Sądu Okręgowego w Rybniku.
Zreferowała pani A. Tatarczyk-Makówka Radca Prawny.

Przewodniczący Rady Miejskiej otworzył dyskusję.

Radny J. Grabowiecki zaapelował do radny, aby podjęli tę uchwałę, gdyż jest to ostatnia chwila, kiedy Rada Miejska może przyjąć i przekazać takie stanowisko. Powiedział, że żałuje, iż taka uchwała wyrażająca protest nie powstała kiedy przenoszono Sąd Pracy z Wodzisławia do Żor. Nadmieniał, że wie, iż Poseł pan Piecha, który pisał interpelację w sprawie Sądu Okręgowego otrzymał informację od Ministra Sprawiedliwości, iż z dniem 1.01.2011r. Sąd Okręgowy w Wodzisławiu Śl. przestanie funkcjonować. Mówiący zaapelował do środowisk prawniczych, które mają większe możliwości, aby również interweniowali w sprawie powstania Sądu Okręgowego w Rybniku.

Nikt więcej nie zabrał głosu.

Uchwała Nr XLIX/479/10 w sprawie przyjęcia stanowiska dotyczącego utworzenia Sądu Okręgowego w Rybniku została jednogłośnie podjęta (ilość głosów: za – 15, nieobecni na sali – M. Balcer, Z. Wistuba, W. Szymura).

- l) Uchwała w sprawie wyrażenia zgody na odstąpienie od obowiązku przetargowego trybu zawarcia umowy dzierżawy części nieruchomości gruntowych stanowiących własność Gminy-Miasta Wodzisławia Śl.
Zreferował pan J. Nowicki Naczelnik Wydziału Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami.

Nikt nie miał pytań.

Uchwała Nr XLIX/480/10 w sprawie wyrażenia zgody na odstąpienie od obowiązku przetargowego trybu zawarcia umowy dzierżawy części nieruchomości gruntowych stanowiących własność Gminy-Miasta Wodzisławia Śl. została podjęta (ilość głosów: za – 14, przeciw – 0, wstrzymujących się – 1, nieobecni na sali – M. Balcer, Z. Wistuba, W. Szymura).

Ad 8.

Przedstawienie wyników kontroli przeprowadzonej przez Komisje Rewizyjną Rady Miejskiej Wodzisławia Śląskiego.

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej pan S. Stachoń odczytał sprawozdanie z przeprowadzonej kontroli wykonania remontów w szkołach i przedszkolach. Stwierdził, że wszystko jest dobrze, chociaż mogłoby być lepiej, niemniej jednak dzieci będą rozpoczynać nowy rok szkolny w godnych warunkach.

Radny J. Kaczyński zapytał, co oznacza stwierdzenie „mogłoby być lepiej”? Zauważył, że powyższa wypowiedź była dwuznaczna.

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej pan S. Stachoń powiedział, że faktycznie mogłoby być lepiej ze względu na to, że w niektórych szkołach trwają jeszcze remonty i będą prowadzone do ostatnich dni wakacji. Stwierdził, że w SP nr 28 został usunięty azbest oraz inne mankamenty, które przeszkadzały dzieciom i nauczycielom. Nadmienił, że dyrektorzy szkół zabiegają o to, aby remonty zostały ukończone przed rozpoczęciem roku szkolnego. Dodał, że nie ma zagrożenia jeżeli chodzi o warunki bytowe dzieci i młodzieży.

Radny J. Kaczyński zauważył, że azbest z budynku SP nr 28 nie został jeszcze usunięty. Mówiący zapytał, czy azbest zostanie usunięty oraz czy istnieje zagrożenie, że szkoła nie zostanie otwarta?

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej pan S. Stachoń zauważył, że w jednym z budynków w SP nr 28 został usunięty, natomiast z drugich budynków azbest będzie usuwany w roku przyszłym.

Radny J. Kaczyński stwierdził, że lepiej będzie, gdy radni sami zapoznają się z tym tematem.

Radny J. Grabowiecki zauważył, że swego czasu rozpatrywano na sesji kwestie doposażenia czy też wyposażenia przedszkoli w różnego rodzaju narzędzia np. noże, chlebaki. W związku z powyższym zapytał czy Komisja Rewizyjna sprawdzała czy złożone ówczesznie obietnice zostały spełnione, a przedszkola wyposażone w odpowiedni sprzęt?

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej pan S. Stachoń odpowiedział, że częściowo tak, jednak nie wszystkie przedszkola doposażono ze względu na brak środków finansowych.

Radny J. Grabowiecki zapytał, po której stronie jest to niewykonanie, Prezydenta Miasta czy Rady Miejskiej?

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej pan S. Stachoń powiedział, że Prezydent Miasta wykonał to co mógł, Rada Miejska również wykonała zabezpieczając na te zakupy środki. Dodał, że dyrektorzy szkół czy przedszkoli starają się własnym sumptem dokonywać zakupów podstawowego wyposażenia.

Radny J. Grabowiecki zauważył, że w tym czasie byli tutaj pracownicy i wtedy Rada Miejska złożyła pewne deklaracje. Stwierdził, że nie sprawdzano, czy deklaracje zostały zrealizowane, jednak mówiący ma nadzieję, że Prezydent Miasta to sprawdzi i powróci się do tego tematu.

Nikt więcej nie miał pytań.

Ad 9.

Protokół z sesji Rady Miejskiej Wodzisławia Śl., która odbyła się w dniu 24 czerwca 2010 roku został jednogłośnie przyjęty (ilość głosów: za – 17).

Protokół z sesji Rady Miejskiej Wodzisławia Śl., która odbyła się w dniu 16 lipca 2010 roku został przyjęty (ilość głosów: za – 15, przeciw – 0, wstrzymujących się – 2).

Ad 10.

Odpowiedzi Prezydenta Miasta Wodzisławia Śląskiego na pytania zadane w punkcie 3 porządku obrad.

I Zastępca Prezydenta Miasta pan D. Szymczak przystąpił do udzielania odpowiedzi na zadane pytania:

- radnego R. Zalewskiego dotyczące przejęcia przez Miasto Baszty – powiedział, że z początkiem sierpnia br. została wydana decyzja komunalizacyjna. W związku z powyższym Miasto złożyło wniosek o wpis do księgi wieczystej i od tego momentu stało się pełnoprawnym właścicielem oraz dysponentem Baszty wraz z przylegającym do niej terenem. Nadmienił, że proces ten trwał długo, gdyż organ wydający decyzje o komunalizacji miał pewne wątpliwości, dlatego też Miasto zostało wezwane do uzupełnienia wniosku, w szczególności miało wykazać jakie poniosło nakłady na remonty samego obiektu lub infrastruktury towarzyszącej oraz kwestii dotyczącej drogi publicznej. Nadmienił, że wniosek został uzupełniony. Zauważył, że należy pamiętać, iż Baszta była własnością Skarbu Państwa, a więc była w bezpośrednim zarządzie Starosty Powiatu Wodzisławskiego. Poinformował, że Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego wydał w roku 2009 decyzję nakazującą wykonanie ekspertyzy technicznej tego obiektu ustalając termin wykonania niniejszej ekspertyzy do kwietnia 2009 roku. Mówiący powiedział, że Starosta wnioskował o przesunięcie tego terminu powołując się na brak środków pieniężnych w budżecie, dlatego też termin wykonania ekspertyzy został przesunięty po raz pierwszy, po raz kolejny termin ten został przesunięty w związku z toczącym się procesem komunalizacji, wtedy już Starosta był świadom, że nie będzie właścicielem Baszty. Dodał, że obecne postępowanie nakazujące wykonanie ekspertyzy technicznej przez Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego zostało zawieszona, natomiast należy być świadomym tego, iż z chwilą wpisu do księgi wieczystej i poinformowania o tym fakcie Inspektora Nadzoru Budowlanego, konieczne będzie wykonanie ekspertyzy. W związku z tym powiedział, że należy się przygotować do wykonania ekspertyzy technicznej i dopiero po jej wykonaniu będzie można określić jakie prace zabezpieczające są możliwe do wykonania na tym obiekcie. Nadmienił, że już od połowy ubiegłego roku Miasto prowadzi rozmowy ze Śląskim Wojewódzkim Konserwatorem Zabytków w Katowicach, podczas których otrzymano ustną umowę-promesę ze strony konserwatora, że w przypadku złożenia wniosku przez Miasto o dotację na wykonanie zabezpieczenia Baszty, wniosek zostanie rozpatrzony pozytywnie. Zauważył, że wniosek może zostać złożony do stycznia 2011 roku, a to daje możliwość opracowania do tego czasu ekspertyzy budowlanej wskazującej zakres prac zabezpieczających obiekt. Poinformował, że dotacja teoretycznie wynosi 80%, ale z praktyki wiadomo, że może ona ukształtować się na poziomie 50%. Dodał, że szczegółowe informacje w tej sprawie będzie

można przekazać po wykonaniu ekspertyzy budowlanej, która może zostać zlecona dopiero po wpisie do księgi wieczystej, a to trwa od miesiąca do 3 miesięcy. Stwierdził, że jeżeli chodzi o pytanie dotyczące nie działania fontanny w Rynku, powiedział, że związane jest to z wandalizmem, gdyż zostały wyrywane dwie dysze, a tym samym zostały uszkodzone przewody doprowadzające wodę. Dodał, że obecnie są szacowane szkody. Zauważył, że monitoring zarejestrował osobę, która dokonała tego zniszczenia, dlatego też zostało złożone doniesienie na Policję wraz z nagraniem zarejestrowanym przez monitoring miejski. Mówiący wyraził nadzieję, iż sprawca zostanie ustalony oraz poniesie odpowiedzialność karną na dokonany czyn. Nadmienił, że fontanna jest objęta polisą ubezpieczeniową i Miasto już zgłosiło szkodę do ubezpieczyciela, aby jak najszybciej dokonać jej naprawy. Poinformował, że fontanna z początkiem września powinna zacząć funkcjonować.

- radnego I. Skupnia dotyczące kamienicy przy Placu Gladbeck - powiedział, że kamienica ta jest jednym z najbardziej zaniedbanych obiektów w zasobach komunalnych Miasta. Zauważył, że ten obiekt ma 4 lokale użytkowe na parterze, a na I piętrze były 4 lokale mieszkalne. Dodał, że można powiedzieć, iż przez ostatnie kilkadziesiąt lat nie czyniono właściwych nakładów na utrzymanie tego budynku, co doprowadziło do jego fatalnego stanu. Nadmienił, że w grudniu ubiegłego roku zarządca budynku, a więc Dyrektor ZG MiR zwrócił się z wnioskiem i propozycją o przeznaczenie tego budynku do sprzedaży w trybie przetargowym ze względu na brak perspektywy i możliwości finansowania niezbędnego zakresu remontu tego budynku, który według kosztorysu wynosi ok. 500-600 tys. zł, czyli wymianę całego poszycia dachowego, całej konstrukcji dachowej, nie wspominając już o kwestii remontu elewacji, jej ocieplenie i zaizolowanie. Mówiący powiedział, że ZG MiR już w ubiegłorocznym budżecie nie był w stanie zaplanować remontu tego budynku. Dodał, że uzyskana kwota czynszu za lokale użytkowe była śladowa. Zauważył, że w ubiegłym roku wszystkie lokale mieszkalne były zasiedlone, natomiast obecnie nie są one zajmowane, a osoby, które tam mieszkały zostały przeniesione do innych lokali mieszkalnych. Poinformował, że miesięczna kwota czynszu z lokali użytkowych wynosi 3.400 zł, a kwota uzyskana w okresie rocznym z czynszu lokali nie pozwala sfinansowania jakiegokolwiek remontu. Nadmienił, że nieprzeprowadzenie remontu w perspektywie 2-3 lat oznaczać będzie całkowite zniszczenie substancji tego budynku. Stwierdził, że w miesiącu styczniu bądź lutym br. przedstawiono merytorycznym komisjom Rady Miejskiej kwestie przeznaczenia tego budynku w całości do sprzedaży w trybie przetargowym, które wydały opinie pozytywne w tej sprawie. Powiedział, że faktycznie przedsiębiorcy wynajmujący w tej kamienicy lokale prowadzą tam działalność od wielu lat, dlatego chciano uwzględnić interesy tych przedsiębiorców w jak najszerszym stopniu. W związku z powyższym pojawiła się propozycja, którą zgłosili przedsiębiorcy, a mianowicie kwestia dotycząca prawa pierwokupu całego budynku. Jednakże według mówiącego przedsiębiorcy nie mają podstawy do nabycia budynku w całości w trybie pozaprzetargowym, ponieważ taka możliwość istniałaby w przypadku gdy powierzchnia zajmowana przez najemców pokrywałaby cały budynek, a w tym przypadku najemcy zajmują jedynie parter, gdyż piętro zajmują lokale mieszkalne. Stwierdził, że przedsiębiorcy zwrócili się do Ministerstwa po opinię, czy w tym przypadku można budynek sprzedać w całości, czy można dokonać sprzedaży wyodrębnionych lokali użytkowych, którymi są najemcami. Powiedział, że taka opinia nie dawno została przekazana Prezydentowi Miasta i potwierdzona przez radców prawnych Urzędu Miasta wskazuje na możliwość ewentualnej sprzedaży w trybie pozaprzetargowym wyodrębnionej części budynku, jednak nie budynku w całości. Zauważył, że patrzy się zarówno na interes przedsiębiorców, jak i interes gminy jako właściciela budynku. Stwierdził, że przedsiębiorcy posiadają podpisane umowy dzierżawy na czas nieokreślony, a kodeks cywilny w takim wypadku

przewiduje konkretne terminy związane z ewentualnym wypowiedzeniem przez właściciela budynku umowy. Zauważył, że niezależnie od tego czy właścicielem budynku jest osoba prawna, firma czy gmina uprawnienia są takie same jeżeli chodzi o własność. Powiedział, że przedsiębiorcy wynajmując lokalne na określonych w umowie zasadach na czas nieokreślony mieli świadomość jaki jest stan prawny i ewentualnej możliwości wypowiedzenia umowy. Stwierdził, że rozmowy z przedsiębiorcami zostały podjęte, gdyż zgłosili się oni z propozycją wyremontowania całości budynku oraz poniesienia w tym zakresie odpowiednich kosztów, wtedy też budynek nie niszczałby, jak i pozostałby w dalszym ciągu w zasobach gminy i to był proponowany I wariant rozwiązania tej sprawy. Powiedział, że drugim wariantem była kwestia sprzedaży kamiennicy w całości w trybie przetargowym i o tym od początku była mowa, na co zgodę wyraziły merytoryczne komisje Rady Miejskiej uprawnając tym samym Prezydenta Miasta do sprzedaży tego budynku w drodze przetargu. Stwierdził, że ostatnim wariantem była sprzedaż wyodrębnionej części kamiennicy w postaci lokali użytkowych w trybie pozaprzetargowym, gdyż przedsiębiorcy nie mogą ubiegać się o sprzedaż części mieszkalnej w trybie pozaprzetargowym. Zauważył, że przysługujące przedsiębiorcom prawo, nie jest prawem pierwokupu, jest to tylko prawo do złożenia wniosku o pierwszeństwo w zakupie, jednakże w tej materii konieczne byłoby podjęcie odpowiedniej uchwały przez Radę Miejską. Dodał, że właściciel budynku w tym wypadku gmina ma prawo taki wniosek uwzględnić bądź nie. Powiedział, że jeżeli chodzi o stwierdzenie, które padło w pytaniu radnego I. Skupnia a dotyczące złożonej deklaracji, to faktycznie na początku prowadzonych z przedsiębiorcami rozmów złożyliśmy deklarację, iż chcielibyśmy zabezpieczyć w maksymalny sposób interes przedsiębiorców, dlatego też powyższe warianty są analizowane dogłębnie. Stwierdził, że przedsiębiorcy 3-4 miesiące temu poinformowali go, iż wariant dotyczący remontu budynku w całości przez nich jest niewykonalny z punktu widzenia możliwości finansowych poszczególnych firm. Powiedział, że obecnie pozostała do wyjaśnienia kwestia opinii dotyczącej możliwości wzięcia udziału przedsiębiorców w procedurze pozaprzetargowej dotyczącej kupna całego budynku, która również zakończyła się negatywną opinią, dlatego obecnie istnieje możliwość, aby przedsiębiorcy złożyli wniosek na sprzedaż w trybie pozaprzetargowym wyodrębnionej części budynku. Stwierdził, że gmina jednak musi patrzeć na całość budynku, jako zarządca zasobów i doświadczenia jakie miała w przypadku innych kamienic. Zauważył, że istnieje możliwość hipotetyczna, a mianowicie przedsiębiorcy nabywają lokale na parterze, gmina szuka nabywców na lokale na I piętrze w momencie sprzedaży tych lokali budynek ma 4,5,6,7 właścicieli w zależności od wyodrębnienia lokali co powoduje perturbacje na tym, na czym najbardziej zależy gminie a mianowicie na tym aby budynek zmienił swój stan i wygląd. Powiedział, że w tym przypadku głównym tematem jest wymiana konstrukcji i poszycia dachowego, to jeden z aspektów patrząc pod względem zarządzania zasobami. Zauważył, że kolejnym aspektem jest interes gminy, interes budżetowy i ekonomiczny gminy, gdyż budynek jest składową zasobu majątku gminnego, a gmina w przypadku jakiegokolwiek transakcji zobowiązana jest do uzyskania maksymalnego efektu budżetowego. Stwierdził, że faktycznie do miesiąca czerwca-lipca br. rozmowy z przedsiębiorcami były prowadzone w kierunku ewentualnego wyodrębnienia lokali użytkowych, jednakże miano nadzieję, iż gmina sprzeda dwie działki wyznaczone do sprzedaży w trybie przetargowym tj. działka przy ul. Przyjaźni oraz ul. Kolejowej, niestety przetargi te zakończyły się wynikiem negatywnym, a pomimo wstępnych rozmów z zainteresowanymi nikt nie wpłacił wadium. Nadmienił, że pomimo faktu, iż działka przy ul. Przyjaźni obecnie gdy jest budowana obwodnica stała się działką atrakcyjną, gdyż jest to bardzo dobry teren pod budowę obiektów wielkopowierzchniowych, handlowe, jest terenem skomunikowanym, a inwestor ma pewność, że teren ten za ok. rok będzie dostępny komunikacyjnie, to pomimo to nich nie przystąpił do przetargu. Stwierdził,

że sytuacja finansowa stała się jednym z czynników decydującym o tym, że tą kamienicę planuje się sprzedać w trybie przetargowym. Powiedział, że patrząc również na możliwe do uzyskania poziomy cen, to należy stwierdzić otwarcie, iż jeżeli ktoś będzie chciał nabyć część budynku z lokalami mieszkalnymi czy użytkowymi będzie proponował inną cenę niż w przypadku kiedy będzie mógł nabyć cały budynek. Dodał, że należy również pamiętać o tym, iż budynek objęty jest ochroną konserwatorską, dlatego projekt będzie uzgadniany z konserwatorem zabytków. Stwierdził, że powyższe wpłynęło na decyzję Prezydenta Miasta. Poinformował, że od początku kiedy zdecydowano, iż budynek zostanie sprzedany w drodze przetargu, iż interes przedsiębiorców Miasto będzie starało się zabezpieczyć w postaci wprowadzenia warunków do transakcji sprzedaży poprzez zabezpieczenie okresu w którym nowy nabywca nie wypowie umowy dzierżawy przedsiębiorcom, tj. przez okres 3 lat.

Radny R. Zalewski w nawiązaniu do powyższej wypowiedzi stwierdził, że z tego co pamięta, intencją Miasta było zawsze uwzględnianie interesów przedsiębiorców, którzy prowadzą, m.in. w tej kamienicy swoją działalność. Nadmienił, że podczas rozmowy z jednym z przedsiębiorców uzyskał informację, iż Prezydent Miasta skłaniał się do tego, aby uwzględnić ich interesy. Zauważył, iż z wypowiedzi I Zastępcy Prezydenta Miasta wynika, że kiedy komisja podejmie na swym posiedzeniu decyzję o sprzedaży przetargowej. Czy nie ma już możliwości podjęcia innych działań. Mówiący uważa, iż podejmowanie istotnych decyzji przez komisję w danym dniu czy miesiącu nie powodują, że w momencie kiedy pojawi się potrzeba, to zawsze przecież można przedyskutować ponownie dana sprawę. Stwierdził, że tutaj należy wrócić do tych rozmów z przedsiębiorcami i ponownie temat rozważyć.

Prezydent Miasta pan M. Kieca powiedział, że nie będzie odnosić się do części dotyczącej wydawania opinii przez komisje Rady Miejskiej, gdyż radny ma rację, ponieważ opinia w tej sprawie dla Prezydenta Miasta jest wiążąca i na dzień dzisiejszy posługuje się właśnie tą opinią. Dodał, że uważa, iż nie będzie przypominać dyskusji i głosowania w tej sprawie, gdyż zawsze można spojrzeć do protokołu. Zauważył, że jeżeli chodzi o decyzję pan Dariusz Szymczak I Zastępca Prezydenta Miasta, który został przez niego upoważniony do prowadzenia rozmów w tym zakresie, gdyż to on nadzoruje m.in. Wydział Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami. Stwierdził, że I Zastępca Prezydenta Miasta pokrótce zrelacjonował jak wyglądały rozmowy z przedsiębiorcami i w taki sam sposób zrelacjonował je na tzw. naradach, gdzie podejmowane były decyzje. Zauważył, że w momencie kiedy Skarbnik Miasta informował o sytuacji budżetowej były pewne przesłanki do sprzedaży tego budynku w drodze przetargu, a decyzja która została podjęta, jest na dzień dzisiejszy wiążąca. Dodał, że jak już I Zastępca Prezydenta Miasta pan D. Szymczak informował działka jest wystawiona do sprzedaży, dlatego też zostało podjęte stosowne Zarządzenie Prezydenta Miasta w tej sprawie, natomiast na dzień dzisiejszy działka nie została jeszcze sprzedana i nadal jest własnością Miasta.

Radny R. Zalewski - w nawiązaniu do wypowiedzi I Zastępcy Prezydenta Miasta pana D. Szymczaka - w której stwierdził, iż Miasto musi patrzeć pod kątem osiągnięcia jak najwyższego zysku ze sprzedaży, to według mówiącego zysk, który zostanie osiągnięty ze sprzedaży tej nieruchomości będzie jednorazowy i w pewnym sensie przyczyni się do załatania dziury budżetowej. Zauważył, że nie powinno się patrzeć tak krótkowzrocznie, bo ten zysk pomoże tylko w danej chwili, w związku z tym jego zdaniem należy patrzeć w przyszłość.

Przedsiębiorca pan J. Szczęsny powiedział, że przysłuchiwał się odpowiedzi na złożone zapytanie radnego I. Skupnia, który w swojej wypowiedzi przedstawił całą sytuację 4 przedsiębiorców wynajmujących pomieszczenia w kamienicy przy Placu Gładbeck. Nadmienił, że zabiera głos

w imieniu przedsiębiorców, 14 pracowników i klientów. Stwierdził, że przedsiębiorcy swą działalność prowadzą od 20 lat, a niektóre podmioty od 30 lat, a przez ten cały okres funkcjonowania wypracowywali dochody, m.in. na rzecz Miasta Wodzisławia Śl. płacąc podatki, a mając odpowiedzialność społeczną wspierają kluby, szkoły itd. dlatego też czynione są starania, aby te zakłady w tym miejscu funkcjonowały. Stwierdził, że bardzo istotną rzeczą jest to, aby integrować się z lokalną społecznością i mieć wpływ na samorząd. Zauważył, że 14 stycznia 2010r. odbyło się pierwsze spotkanie z władzami miasta na którym dało się odczuć, iż jest duża wola Prezydenta Miasta, aby ta nieruchomość została sprzedana z korzyścią dla przedsiębiorców, aby nasze interesy były zagwarantowane, a nasze firmy mogły tam funkcjonować. Powiedział, że właśnie w tym czasie były rozpatrywane koncepcje, m.in. koncepcja zaproponowana przez przedsiębiorców a mianowicie wykonanie remontu tego budynku, natomiast kwota wykonanego remontu byłaby naliczana odpowiednio w czynszu. Stwierdził, że nie może zgodzić się ze słowami Prezydenta, że przedsiębiorcy odrzucili tę koncepcję, gdyż w tym samym czasie była koncepcja zakupu tego budynku z zachowaniem pierwokupu. W związku z powyższym złożono zapytanie do Ministra Infrastruktury, gdzie na odpowiedź czekano przez 3-4 miesiące. Nadmieniał, iż dodatkowo do odpowiedzi Ministra dołączono opinie radców prawnych, m.in. radcy prawnego zajmującego się jedną ze spółdzielni mieszkaniowych, którzy stwierdzili, iż przedsiębiorcy wynajmujący lokale użytkowe w tym budynku mogli skorzystać z prawa pierwokupu. W związku z powyższym przedsiębiorcy zrezygnowali z dyskusji nad pierwszą koncepcją. Powiedział, że jak już zauważył I Zastępca Prezydenta Miasta ten budynek jest w strasznym stanie technicznym, wręcz nadaje się do rozbiórki. Dodał, że przedsiębiorcy jako użytkownicy tych lokali co po niekórzy przez 30 lat płacili Miastu czynsz, dokonywali remontów m.in. elewacji, tworzyli okna wystawowe, a w zamian nic nie otrzymują. W związku z powyższym prowadzone były rozmowy, aby przedsiębiorcy przejęli ten budynek, a według mówiącego prowadzone z władzami miasta rozmowy w miesiącach czerwcu-lipcu właśnie w tym kierunku zmierzały. Stwierdził, że istotne dla Miasta jest to, aby pozbyć się tego obiektu. Powiedział, że jeżeli chodzi o górną część tego budynku, to istnieje konieczność wydzielenia tych lokali, dlatego można to sprzedać w otwartym przetargu. W związku z powyższym przedsiębiorcy złożyli oficjalnie deklarację, że w przypadku gdyby nie znalazł się chętny nabywca na górną część budynku, a raczej się nie znajdzie, gdyż konieczna jest zmiana całego dachu, stropów, wymiana instalacji elektrycznej, wodnej, nawet fachowcy z branży budowlanej uważają, że ten budynek nadaje się do rozbiórki. Jednak przedsiębiorcom zależy na tym, aby remont tej kamienicy się odbył, a zgodnie z narzuconym harmonogramem prac jesteśmy w stanie pokryć wszystkie koszty prac. Stwierdził, że przedsiębiorcy złożyli deklaracje dając Miastu gwarancje, że budynek zostanie sprzedany, a zgodnie z informacjami mieliśmy złożyć odpowiednie pismo do Prezydenta Miasta wraz z odpowiednimi załącznikami, aby można było rozpocząć całą procedurę. Zauważył, że wielkim szokiem dla przedsiębiorców była informacja, iż w miesiącu sierpniu Miasto wycofuje się z wcześniejszych ustaleń. Stwierdził, że jeżeli szacowany koszt wykupu wynosi 600 tys. zł, a kwota wywoławcza 750 tys. zł i tę kwotę przedsiębiorcy są w stanie wpłacić. Dodał, że w ten sposób Miasto uzyska zamierzone wpływy do budżetu. Mówiący złożył deklarację w imieniu 4 przedsiębiorców, iż nie będzie problemów, jeżeli chodzi o kwestie wspólnego remontu budynku. Stwierdził, że przedsiębiorcy funkcjonują tam od 20-30 lat, wspierają się nawzajem i są w stanie doprowadzić ten budynek do stanu, który będzie spełniał ich oczekiwania, jak i oczekiwania Miasta. Mówiący w imieniu przedsiębiorców poprosił Radę Miejską, jak i władze Miasta o przychylenie się do ich postulatów.

Radny R. Zalewski w związku z powyższym zapytał, jaką kwotę Miasto uzyska ze sprzedaży tego budynku, bądź może została ustalona kwota jaką by ewentualnie przedsiębiorcy byli skłonni wnieść?

Prezydent Miasta pan M. Kieca zauważył, że przed chwilą pan Jarosław Szczęsny podał niniejsze

kwoty, a mianowicie kwota wywoławcza w przetargu wynosi 750 tys. zł, jeżeli będzie to prowadzone w trybie, o którym na dzień dzisiejszy jest mowa, czyli tzw. przetarg młotkowy „kto da więcej”. W związku z tym trudno powiedzieć, jaką kwotę może uzyskać Miasto w tym trybie. Zauważył, że Miasto sprzedawało nieruchomości, które wymagały podobnych remontów i tutaj jako przykład można podać budynek ADM o pow. 135 m², który został sprzedany 2 lata temu za kwotę 740 tys. zł. Nadmieniał, że budynek ten również miał ścisły Nadzór Konserwatora.

I Zastępca Prezydenta Miasta pan D. Szymczak powiedział, że nigdy nie mówi się o sprzedaży nieruchomości w kategorii zysku, ponieważ gmina jest zobowiązana do gospodarowania swoim mieniem w sposób również maksymalnie efektywny. Dodał, że operat szacunkowy, który jest podstawą jakiegokolwiek transakcji bezprzetargowej jest jedynie szacunkiem takiej wartości hipotetycznej, która może zostać uzyskana w trybie przetargowym, w oparciu o transakcje okoliczne, odpowiadające swoim charakterom przedmiotowym sprzedaży, stąd trudno tu powiedzieć o hipotetycznej cenie, którą można uzyskać w przetargu. Nadmieniał, że jeżeli otrzymuje się informacje, że na rynku jest zainteresowanie zakupem całego budynku w trybie przetargowym wskazuje to na to, iż można potencjalnie uzyskać cenę wyższą, niż ta która obecnie jest w operacie szacunkowym. Nawiązując do wypowiedzi pana J. Szczęsnego, w tym wypadku przedsiębiorcy nie mają prawa pierwokupu, a jedynie prawo wnioskowania o nabycie w trybie pozaprzetargowym powierzchni, która jest przez nich zajmowana w trybie umowy dzierżawy i taki wniosek może zostać uwzględniony lub może zostać nieuwzględniony. Natomiast prawo pierwokupu, które wydaje się silniejszym prawem na rzecz danego podmiotu przewiduje prawo zakupu, ale po cenie która zostanie ustalona w transakcji rynkowej. W związku z tym, gdyby przedsiębiorcy mieli prawo pierwokupu nastąpiłby przetarg i wtedy dopiero zostałyby skierowane zapytanie, czy chcą skorzystać z prawa pierwokupu tego budynku po cenie ustalonej w trybie przetargowym. Powiedział, że nawet gdyby to prawo przysługiwało przedsiębiorcom, to zakup tej nieruchomości prawdopodobnie odbywałby się po cenie rynkowej ustalonej w przetargu.

Radny R. Zalewski zapytał, czy przedsiębiorcy wiedzieli, że taki wniosek mają złożyć, a może już został złożony, jeśli nie, to czy w tej chwili wniosek ma zostać złożony przez przedsiębiorców?

I Zastępca Prezydenta Miasta pan D. Szymczak powiedział, że nie jest adresatem niniejszego pytania, a są to przedsiębiorcy, gdyż w ich interesie prawnym jest składanie wniosków. Zauważył, że uznaje, iż wiedza towarzyszy interesowi prawnemu, w związku z tym w interesie drugiej strony jest posiadanie wiedzy na temat możliwości prawnych, które są do jej dyspozycji.

Radny J. Majda powiedział, że wydaje się, iż nie wyczerpano tematu do końca i gdzieś ta płaszczyzna do rozmów być może jest, w związku z tym namawia strony, aby jeszcze raz podjęły rozmowy i może tym razem uda się znaleźć wspólne rozwiązanie, które będzie zadowalać zarówno miasto jak i przedsiębiorców. Zauważył, że Prezydent powiedział, iż ważne jest dobro gminy, a przecież dobro gminy to też dobro przedsiębiorców, dlatego należy też wziąć to pod uwagę. Nadmieniał, że dziwi go fakt, iż dopuszczono do takiej sytuacji, skoro przedsiębiorcy płacili czynsz przez 30 lat. W związku z powyższym nasuwa się pytanie, czy jest też tak w innych budynkach, bo najemcy płacą czynsz, a budynki są tak zaniedbane, to być może wysokość wpłacanego czynszu nie pozwala na prowadzenie remontów, czyli czynsz jest za mały.

Prezydent Miasta pan M. Kieca powiedział, że przyjmuje wszystkie uwagi radnych w tej sprawie do rozważenia. Następnie przystąpiono do udzielania odpowiedzi na kolejne pytania.

Dyrektor MOSiR pan B. Bojko w odpowiedzi na pytanie radnego I. Skupnia powiedział, że od kiedy Odra gra w I lidze, nie ma obowiązku rozgrywania spotkań piłkarskich

przy oświetlonym stadionie, jak i ogrzewanej płycie boiska. W związku z tym wydatki z tego tytułu zostały ograniczone. Dodał, że jeżeli chodzi o podgrzewanie płyty to całkowicie zrezygnowano z tego systemu, w związku z tym został wystosowany wniosek do Zakładu Energetycznego w sprawie odłączenia systemu podgrzewanej płyty. Natomiast jeśli chodzi o oświetlenie stadionu, do którego podłączony jest system energetyczny całego obiektu przy ul. Bogumińskiej 8, w tym wypadku nie można tego wyłączyć, ale wystąpiono do Zakładu Energetyki o ograniczenie mocy zamówionej. Poinformował, że ten system może być przydatny niekoniecznie do rozgrywania meczów piłkarskich Odry Wodzisław, ale może być przydatny w trakcie organizowania imprez miejskich, gdzie to oświetlenie jest potrzebne, bądź inne imprezy, gdzie oświetlenie ma podnieść ich jakość i atrakcje dla przybyłych tam ludzi Poinformował, że stadion jest wskazany jako miejsce lądowiska śmigłowców pomocy medycznej. Zauważył, że były już dwa przypadki, kiedy śmigłowiec pogotowia ratunkowego lądował na stadionie, dlatego nie można całkowicie zrezygnować z tego oświetlenia. Dodał, że Prezesowi MKS Odra zostało zakomunikowane, że w związku z zaistniałą sytuacją nie będzie mógł korzystać z systemu podgrzewanej płyty i oświetlenia stadionu. Poinformował, że pierwszy mecz został rozegrany bez oświetlenia, ponieważ odbył się w sobotę w godzinach popołudniowych, po którym Prezes Kozielski zwrócił się z prośbą, a zarazem z wnioskiem o to, aby pilotażowo rozegrać 3 mecze w piątki o godzinie 19,00 argumentując to tym, że jest to czas kiedy ludzie będą mogli przyjść swobodnie na stadion, a jednocześnie oświetlenie tego widowiska podniesie atrakcyjność i jakość, co jego zdaniem powinno przyczynić się do ilości osób obecnych na trybunach. W związku z powyższym wyrażono zgodę na takie pilotażowe rozegranie trzech spotkań przy oświetleniu o godzinie 19,00. Mówiący powiedział, że odbyło się już pierwsze takie spotkanie, a drugie odbędzie się w dniu 27.08.2010r., z kolei za dwa tygodnie odbędzie się trzecie spotkanie. Dodał, że po ostatnim meczu znów dojdzie do spotkania z Prezesem Kozielskim i wtedy zadecyduje się, czy dalej mecze będą rozgrywane przy oświetleniu, czy po prostu wróci się do sposobu rozgrywania meczy w porze południowej bez używania oświetlenia.

Radny I. Skupień stwierdził, że przedstawione argumenty są zupełnie chybione, ponieważ jako obserwator ostatniego meczu może powiedzieć, iż frekwencja na widowni pomimo używanego oświetlenia się nie zmienia. Zauważył, że z pewnością ma to wpływ na atrakcyjność widowiska, ale w tej chwili sytuacja finansowa Klubu MKS Odra, jak i Miasta nie jest dobra, a Miasto chce ten klub ratować. Dodał, że z jego punktu widzenia jest w tym coś kuriozalnego, że szuka się oszczędności, a w zasadzie w tej chwili dba się o poprawę estetyki widowiska. Mówiący powiedział, że ma nadzieję, iż kwestia zostanie przeanalizowana, a Miasto nie będzie dokładało do kolejnych meczy.

Naczelnik Wydziału IM pani J. Szymecka-Pysz w odpowiedzi na pytanie radnego A. Króliczka powiedziała, że Prezydent Miasta wystosował odpowiednie zawiadomienie do Powiatowego Zarządu Dróg o tym, że Rada Dzielniczy przyznała środki na dwa zadania, które statutowo powinny być realizowane przez Powiat. Dodała, że 10 sierpnia tego roku otrzymano pismo z PZD, informując, iż w roku bieżącym nie przewiduje się wspólnej realizacji zadań na drogach powiatowych. Nadmieniła, że to wszystko co może powiedzieć w tej sprawie, a niniejsze pismo otrzymała przed chwilą.

Radny A. Króliczek zapytał, jaki jest tego powód, ponieważ nigdy taka sytuacja się nie zdarzyła? Zauważył, że odkąd miasto współfinansuje realizację zadań na drogach powiatowych to pierwszy raz taka sytuacja się zdarza. Dodał, że nie jest to nowe zadanie, gdyż jest to kontynuacja budowy rozpoczętego chodnika przy ul. Kard. Kominka.

Naczelnik Wydziału IM Pani J. Szymecka-Pysz odpowiedziała, że nic innego w tej sprawie nie jest

w stanie powiedzieć.

Radny A. Króliczek zapytał, czy jest prowadzona korespondencja w tej sprawie?

Naczelnik Wydziału IM pani J. Szymecka-Pysz odpowiedziała, że tak, gdyż Miasto musi posiadać odpowiednią dokumentację.

Prezydent Miasta pan M. Kieca w odpowiedzi na pytanie radnego W. Szymury powiedział, że od roku toczą się rozmowy z PKP na temat sytuacji dworca kolejowego w Wodzisławiu Śl. Dodał, że najnowsze ustalenia, a mianowicie z 7 czerwca br. do których doszło na wspólnym spotkaniu w obecności spółek PKP administrujących linie kolejowe, czy budynki wypracowano porozumienie, że jeżeli nadal będą przyznane środki dla PKP na rozbudowę linii kolejowych na odcinku Wodzisław Śl.- Chałupki i jeżeli Rada przyszłej kadencji przyjmie uchwałę o dofinansowaniu budowy przystanku przesiadkowego na wysokości PKS na miejscu pozostawionym po linii kolejowej wraz z monitoringiem, oświetleniem i samoobsługową kasą biletową, oczywiście po podłączeniu do internetu. Dodał, że wtedy Miasto będzie mogło dążyć do przejęcia budynku Stacji Kolejowej za symboliczną 1 zł w celu jego remontu i przystosowania do innej funkcji. Zauważył, że w jego przekonaniu i za tym optuje na dzień dzisiejszy jest scalenie całego układu komunikacyjnego w jednym miejscu PKP, PKS i MZK, dlatego też nie prowadzono wcześniej rozmów dotyczących budynku dworca głównego, aż do momentu wyjaśnienia sytuacji, czy jest możliwość przeniesienia, utworzenia dodatkowego peronu w pobliżu PKS i wtedy zupełnie inaczej sytuacja dworca kolejowego będzie wyglądać.

Kierownik Referatu Patrolowo-Interwencyjnego Straży Miejskiej pan A. Bierski odpowiadając na pytanie radnego W. Szymury powiedział, że nie ma komórki organizacyjnej w Mieście w postaci ośrodka dyspozycyjnego, a numer telefonu, na który dzwonią mieszkańcy Miasta jest numerem monitoringu miejskiego. Stwierdził, że monitoring miejski zajmuje się rejestrowaniem zdarzeń, obserwacją i reagowaniem na wszelkiego typu nieprawidłowości oraz powiadamianiem odpowiednich służb, m.in. Straży Miejskiej i Policji. Nadmienił, że monitoring działa 24 godziny na dobę od poniedziałku do niedzieli, a zdarza się tak, iż zgłaszane tam sprawy wykraczają poza zakres kompetencji Straży Miejskiej. Dodał, że często takie sprawy są przez pracowników monitoringu przyjmowane i przekazywane do odpowiednich służb. Poinformował, że w przypadku gdy zdarzenia są zgłaszane w godzinach nocnych lub niedzielę, a zazwyczaj dotyczą zakłócania ciszy nocnej, to pracownik monitoringu informuje zgłaszającego, że tego typu wykroczenia należy zgłaszać na Policję, ponieważ muszą być one zgłaszane osobiście. Nadmienił, że po takim zgłoszeniu pracownik monitoringu najczęściej dzwoni do oficera dyżurnego i informuje, że takie zgłoszenie miało miejsce, natomiast dalszą realizacją zajmuje się już Policja. Zauważył, że wiele interwencji pomimo faktu, że nie jest to w zakresie działań Straży Miejskiej są przekazywane do odpowiednich instytucji. Poinformował, że Komendant Straży Miejskiej prowadzi rozmowy z władzami Miasta dotyczące możliwość reaktywowania tego ośrodka, jednak konieczne jest przeliczenie kosztów związanych z uruchomieniem takiego ośrodka.

Prezydent Miasta pan M. Kieca zauważył, że może paść pytanie co się stało, że koszty związane z funkcjonowaniem ośrodka dyspozycyjnego się zmieniły. Stwierdził, że ośrodek dyspozycyjny, który istniał, był tylko ośrodkiem z nazwy, natomiast jeżeli miałyby to być prawdziwy ośrodek dyspozycyjny, to musiałby zostać ujęty w regulaminie i spełniać wymagania przepisów kilku ustaw w tym zarządzania kryzysowego, gdyż musiałby on dyżurować 24 godziny/dobę, a to wiąże się z odpowiednim nakładem środków. Powiedział, że rozważana jest możliwość uruchomienia tego ośrodka, który pełniłby dyżur 24 godziny/dobę, bez większego nakładu finansowego. Następnie odpowiadając na pytanie pana S. Szymika odnośnie ul. Młodzieżowej powiedział,

że Marszałek Województwa Śląskiego, a raczej służby mu podległe nie dotrzymały ustaleń dotyczących przeprojektowania ul. Młodzieżowej i ogłoszenia przetargu, tłumacząc się zaistniałą sytuacją powodziową. Dodał, że Zarząd Województwa podjął decyzję o skierowaniu wszystkich wolnych środków, które nie zostały zakontraktowane do momentu wystąpienia zdarzeń powodziowych, na te drogi, które ucierpiały w wyniku zdarzeń w miesiącu maju i czerwcu. W związku z powyższym poinformowano Miasto, że zadanie nie będzie kontynuowane, nie mniej jednak Miasto wystąpiło z wnioskiem o wpisanie niniejszego zadania w całości do budżetu Województwa Śląskiego na rok 2011. Dodał, że budżet jest konstruowany i ma nadzieję, że to zadanie uzyska poparcie, przy czym należy pamiętać, że kadencja województwa również kończy się w miesiącu listopadzie. W związku z powyższym możliwe jest, że zupełnie ktoś inny będzie nad budżetem głosować, uchwalać go i wносить do niego autopoprawki.

Naczelnik Wydziału OŚiGK pan T. Dragon w odpowiedzi na zapytanie radnego J. Grabowieckiego odnośnie awarii na ul. Leszka powiedział, że Wydział OŚiGK awarie zgłosił zaraz po pierwszych interwencjach mieszkańców w służbach Vattenfall, przy czym dało się zauważyć pewną opieszałość ze strony Vattenfalla i dlatego, aż 3 krotnie te interwencje były zgłaszane. Dodał, że ostatnia interwencja była 23 sierpnia i dotyczyła okolic ul. Leszka i przychodni, wtedy służby techniczne Vattenfalla zobowiązały się do rozpoczęcia usuwania awarii na terenie miasta. Poinformował, że ze swojej strony może zapewnić, że jeszcze dziś pracownicy Wydziału OŚiGK dokonają sprawdzenia na jakim etapie jest usuwanie awarii, ponieważ w rejonie Osiedla Piastów były przynajmniej dwie awarie.

Prezydent Miasta pan M. Kieca w związku z zapytaniami radnego M. Balcera poprosił go, aby przeszedł do Wydziału, w którym wszystko zostanie wyjaśnione. Natomiast w odpowiedzi na zapytanie radego J. Grabowieckiego odnośnie kanalizacji deszczowej, odmulania i jej oczyszczania powiedział, że część środków finansowych, które Miasto otrzymało od Wojewody na usuwanie szkód, przekazano do SKM. Dodał, że częściowo odcinek najczęściej zgłaszany, tj. przy ul. Wyszyńskiego został odmulony, jak również usunięto fragmenty drzew, które dostały się do kanalizacji prowadząc do jej uszkodzenia. Stwierdził, że sprawa będzie monitorowana na bieżąco.

Ad 11.

Wolne głosy i wnioski.

Przewodniczący Rady Miejskiej powiedział, że jako pierwszemu udzieli głosu Przewodniczącemu Rady Powiatu Wodzisławskiego panu E. Wala.

Przewodniczący Rady Powiatu Wodzisławskiego pan E. Wala podziękował Przewodniczącemu Rady Miejskiej za zaproszenie, jego radość z tego względu jest autentyczna, gdyż bardzo lubi spotkania z ludźmi, a obecność na sesji Rady Miejskiej, gdzie reprezentanci miasta przedstawiają problemy mieszkańców Wodzisławia Śl. jest dla niego cenna, ponieważ pozwala mu się zorientować w ich problemach. Dodał, że słowa, które wypowiedział pan Przewodniczący Rady Miejskiej „Chodźmy razem” jak najbardziej odpowiadają jego wizji powiatu. Nadmieniał, iż chciałby, aby powiat pełnił taką rolę pomocniczości. Zauważył, że gminy są zapisane w Konstytucji jako podstawowa jednostka samorządu terytorialnego, a powiat realizując zadania o charakterze ponadgminnym w jego mniemaniu ma pomagać gminom w realizacji ich zadań, a nie uzupełniać. Mówiący powiedział, że przedstawiona wizja powiatu jest realizowana przez niego jako Przewodniczącego w taki właśnie sposób, a mianowicie zaprasza mieszkańców na sesje Rady Powiatu, jeszcze nikomu nie odmówił głosu, jak również zawsze odpowiada na zaproszenia. Uważa, że zaproszenia nie otrzymuje Eugeniusz Wala a Przewodniczący Rady Powiatu i jeżeli sam

nie może uczestniczyć w jakimś spotkaniu czy sesji, deleguje któregoś z Wiceprzewodniczących, którzy w pełni podzielają jego wizję. Z kolei odnosząc się do pytania radnego J. Grabowieckiego odnośnie problemów związanych z kwestiami geodezyjnymi, jak i otrzymywaniem map przez przedsiębiorców powiedział, że ten problem był poruszany na ostatnim Konwencie. Nadmienił, że Konwent to jest nieformalne zgromadzenie Władz, Przewodniczących, rezydentów, starosty, na którym gminy wyraziły swoje obawy w tej sprawie. Zauważył, że taki Konwent odbył się najprawdopodobniej w kwietniu br. i od tego czasu Starosta zobowiązał się, że przyjrzy się pracy tego Wydziału, w związku z tym powiedział, że zapyta dziś na sesji Rady Powiatu, bądź nawet przed, czy ta sytuacja się poprawiła. Zauważył, że jego rola jako Przewodniczącego Rady Powiatu to tylko prowadzenie obrad, ewentualnie reprezentowanie Wysokiej Rady, natomiast żadnej siły i władzy zwierzchniej nad pracownikami Starostwa Powiatowego nie ma. Dodał, że tak jak każdy radny jest petentem w Urzędzie i traktowany jest jako obywatel, w związku z tym jedynie co może zrobić to zapytać Starostę jak ta sytuacja wygląda. W odpowiedzi na zapytanie radnego M. Balcera powiedział, że jeśli chodzi o skrzyżowanie pięciu dróg, to ta sprawa nie jest poruszana tylko przez państwa, jeśli chodzi o Wodzisław Śl., ale jest to też problem mieszkańców gminy Godów, gdzie znajduje się ul. Wodzisławska, która jest najważszą ulicą powiatową, przebiegającą przez Krostoszowice. W związku z powyższym Powiat rozpoczyna już projektowanie tej drogi, a tam była potrzebna zgoda mieszkańców. Nadmienił, że przy okazji niniejszego zadania zwraca się uwagę na to skrzyżowanie, gdyż wyjazd zarówno od strony Osiedla 1 Maja, od strony pana Karpa, czy Krostoszowic jest niebezpieczny, a dodatkowym utrudnieniem jest tam nieczynny wiadukt. Poinformował, że przy okazji budowy autostrady w Skrzyszowie udało się już zlikwidować jeden z wiaduktów. Powiedział, że uważa, iż jeśli chodzi o te drogi, będzie realizować następną kadencja, a jeśli chodzi o wszystkie inne zadania inwestycyjne na drogach powiatowych to Rada Powiatu nigdy nie jest przeciw i uchwały są głosowane jednogłośnie, jeżeli chodzi o zadania, których wykonanie jest konieczne. Mówiący powiedział, że rolą Rady jest przyjąć uchwałę, którą przygotowuje Zarząd na wniosek Dyrektora PZD po uzgodnieniach z daną gminą. Poinformował, że jest mu przykro, ale nie dysponuje wiadomościami na temat zadań inwestycyjnych ani o ewentualne ustalenia w sprawach, o które pytał radny A. Króliczek. Powiedział, że radny M. Balcer przedstawił mu notatkę spisana przez jednego z pracowników PZD, ale niestety w tej sprawie nie może nic zrobić, ponieważ radni mogą tylko głosować, popierać, natomiast od tego typu spraw w powiecie mamy Zarząd i Starostę. Powtórzył, iż nie ma przeszkód, aby Rada Powiatu takich inwestycji nie popierała. Zauważył, że wynotował sobie jedną sprawę podczas dyskusji w temacie powódź, a mianowicie most na drodze powiatowej, którego dno jest jakby wypiętrzone i powoduje to spiętrzenie, czy nie powoduje tego spływu z dróg. Dodał, że jeżeli jest to udowodnione i jeżeli rzeczywiście tak jest i były wykonane pomiary przez geodetów będzie rozmawiać z panem J. Zemło, Starostą Powiatu Wodzisławskiego i Zarządem, że jednak w tej sprawie należałoby coś zrobić. Nadmienił, że przypomina sobie, iż ok. 2-3 lata temu mieszkańcy Radlina II byli obecni na Sesji Rady Powiatu, wtedy padła deklaracja ze strony Zarządu, że będą prowadzone interwencje, a rzecznikiem Starosty wtedy był pan J. Zemło. W związku z tym powiedział, że w tej chwili jest mu bardzo przykro stać tutaj, jeszcze po apelu radnego J. Grabowieckiego, ale niestety on nie ma żadnych możliwości ustawowych, aby cokolwiek nakazać urzędnikom, jedynie co może zrobić, to tak jak każdy radny, złożyć interpelację, czy zapytanie.

Radny J. Grabowiecki powiedział, że pod adresem Przewodniczącego Rady Powiatu żadnych zarzutów wraz z radnym A. Króliczkiem nie czynili, aczkolwiek liczą na jego autorytet i władzę w powiecie. Nadmienił, że liczyli jedynie na pomoc Przewodniczącego Rady Powiatu w załatwieniu problemów i ma nadzieję, że w następnej kadencji ze wszystkimi sprawami, będzie się zwracać właśnie do niego.

Prezydent Miasta pan M. Kieca powiedział, że bardzo cieszy go fakt, iż Przewodniczący Rady Powiatu będzie rzecznikiem interesów wszystkich mieszkańców Wodzisławia Śl., szczególnie podczas sesji Rady Powiatu, w związku z tym zwrócił się z bardzo gorącą prośbą, gdyż Miasto zwróciło się do organu wykonawczego Starostwa z prośbą o pomoc w finansowaniu budowy kluczowej inwestycji dla powiatu, czyli obwodnicy zwanej Drogą Zbiorczą. Zauważył, że Miasto ponosi olbrzymi ciężar, a mianowicie zaciąga ponad 30 mln obligacji, zaciąga kredyty na budowę jakże ważnego dla udroźnienia ruchu w powiecie odcinkach, jednak pozostał naprawdę małeńki odcinek drogi, który nie otrzymał dofinansowania a mianowicie chodzi tutaj o skrzyżowanie ul. Matuszczyka-Radlińska-26 Marca. Nadmienił, że Miasto posiada projekt z pozwoleniem na budowę ronda, zwrócono się w trybie określonych przepisach do Zarządu Powiatu z prośbą o ujęcie tego ronda jako będącego na skrzyżowaniu drogi powiatowej i gminnej, aby to Powiat zgłosił to zadanie do Programu Przebudowa Dróg Lokalnych tzw. schetynówek na rok 2011. Dodał, że równocześnie Miasto zadeklarowało udział finansowy w tej inwestycji rozumiejąc, iż bardzo duże obciążenia powiatu związane są z bardzo wieloma inwestycjami prowadzonymi na terenie jego działania, niestety otrzymano odpowiedź negatywną, że nie ma środków w budżecie. Poinformował, że wydaje mu się, iż wie jakie są kompetencje odpowiednich organów i wie też jeżeli organ uchwałodawczy dobrze poszuka, to z pewnością znajdzie, ponieważ ten organ zatwierdza budżet.

Przewodniczący Rady Powiatu pan E. Wala powiedział, że rozumie, iż to pytanie jest na następną kadencję. Zauważył, że sprawa nie jest mu znana.

Przewodniczący Rady Miejskiej odczytał pismo Wojewody Śląskiego z dnia 23.08.2010 roku w sprawie terminu złożenia przez radnych oświadczeń majątkowych.

Radny M. Balcer zauważył, że nie wie jaką ma wpisać wysokość diety w niniejszym oświadczeniu.

Zastępca Naczelnika Wydziału OR pan S. Dziuba odpowiedział, że wysokość diet zostanie ustalona po 5 września br., w związku z tym wtedy będzie możliwość uzyskania informacji na ten temat.

Radny A. Króliczek w związku z prowadzoną dyskusją w temacie dotyczącym powodzi złożył następujące wnioski :

- dokonać likwidacji niecki powstałej w wyniku eksploatacji górniczej na całym obszarze Dzielnicy, jak i w należyty sposób dopilnować realizacji tego, gdyż nie chodzi tylko o odcinek na którym eksploatacji dokonywała KWK Rydułtowy-Anna, ale o cały odcinek gdzie była prowadzona eksploatacja górnicza;
- spowodować, aby zlikwidowany został jaz przy ul. Rybnickiej należący do Kombinatu Koksochemicznego Zabrze, a korzystanie z rzeki Leśnicy przez Kombinat musi być niezależny od biegu tej rzeki;
- prowadzić ścisły nadzór i kontrole ze strony Prezydenta Miasta czy Rady Miejskiej Wodzisławia Śląskiego w kwestii realizacji zadań zapobiegających powodzi przez wszystkie instytucje za to odpowiedzialne;
- podjąć starania w zakresie zabudowania nowego mostu na ul. Chrobrego w pobliżu ronda Św. Floriana;
- przedstawić na sesji Rady Miejskiej przyszłej kadencji w I lub II kwartale 2011r. informacje jakie działania zostały podjęte w tej sprawie.

Przewodniczący Rady Miejskiej powiedział, że niniejsze wnioski zostaną dopracowane i wysłane do wszystkich zainteresowanych instytucji oraz dołączone do dokumentów następnej sesji.

Radny A. Króliczek poprosił o przegłosowanie zgłoszonych przez niego wniosków.

Przewodniczący Rady Miejskiej powiedział, że oczywiście propozycje wniosków zostaną przegłosowane. Zauważył, że wspólnie z Prezydentem Miasta te wnioski dopracuje wraz z uzgodnieniem z radnym A. Króliczkiem. Nadmienił, że wnioski te zostaną przesłane do instytucji, których przedstawiciele byli obecni na tej sesji.

Rada Miejska przystąpiła do przegłosowania wniosków złożonych przez radnego A. Króliczka. W wyniku głosowania wnioski zostały przyjęte (ilość głosów: za-12, przeciw – 0, wstrzymujących się-1).

Radna D. Hajok zapytała, czy Rada Miejska może wystąpić z wnioskiem do Zakładu Koksochemicznego, jeżeli dobrze rozumie, o to, aby pobór wody był z określonego źródła?

Radny J. Grabowiecki zauważył, że Rada Miejska zgodnie ze statutem może formułować wnioski, a Przewodniczący Rady Miejskiej występuje z tymi wnioskami do odpowiednich instytucji.

Przewodniczący Rady Miejskiej powiedział, że wszystko zostanie dopracowane w taki sposób, aby było to zgodne z prawem.

Radny F. Plutowski zauważył, że w ostatnim czasie w okolicy Ośrodka Zdrowia w dzielnicy Kokoszyce wieczorami odbywają się spotkania zakrapiane alkoholem. Dodał, że ostatnio tablice informacyjne, które się tam znajdują zostały zdewastowane. W związku z powyższym poprosił wzmożenie kontroli tego terenu przez Straż Miejską.

Przewodniczący ZD pan S. Grzybacz powiedział, że rozpoczęły się remonty cząstkowe w Dzielnicy Jedłownik-Turzyczka-Karkoszka. Stwierdził, że prowadzone prace remontowe niepokoją zarówno jego, członków Dzielnicy jak i mieszkańców, ponieważ rozpoczął się remont na ul. Karkoszka gdzie w ostatnim czasie odbyła się wizja lokalna z Kierownikiem SKM, który również uczestniczył w wizji lokalnej ul. Tęczowej podczas której obiecano panu Lasokowi wykonanie remontu 100 m drogi, jednak tego nie wykonano tłumacząc się tym, iż nie ma środków finansowych na dalsze remonty cząstkowe. W związku z powyższym zapytał, czy ze względu na brak środków będą do końca wykonywane remonty cząstkowe w dzielnicach? Nadmienił, że na jednym ze spotkań mówiono, aby Rada Dzielnicy dołożyła środki do remontów, jednak środki zostały już rozdysponowane, a Rada Dzielnicy nie dysponuje innymi środkami. Dodał, że ta sama sprawa dotyczy ul. Polnej, a mianowicie chodzi o utworzenie rowu wzdłuż ulicy, gdzie interweniował pan Nowak, była zorganizowana wizja lokalna z której sporządzono notatkę i na której zapadły pewne ustalenia. Powiedział, że jeżeli jest mowa o braku środków na remonty należy coś z tym zrobić, trzeba poinformować mieszkańców, że nie będzie to wykonane. Natomiast jeżeli wykonanie jakiś remontów zostało obiecanie to należy środki finansowe na dokończenie tych remontów znaleźć. Mówiący powiedział, że wiele razy nie tylko on, ale i Przewodniczący Rady Dzielnicy pan Z. Rączka interweniowali w sprawie wykaszania poboczy przy drogach i część z nich została wykoszona, natomiast część nie, w związku z tym chciał zwrócić uwagę, iż jest to niebezpieczne przede wszystkim w rejonie skrzyżowań. Wracając do remontów cząstkowych powiedział, że nie dalej jak wczoraj rozpoczęto remont na ul. Karkoszka, którego nie dokończono, a wieczorem do mówiącego przyjechało dwóch mieszkańców z zapytaniem, dlaczego nie remontują dalej odcinka ww. ulicy? Stwierdził, iż był przekonany, że remont tej ulicy będzie w dalszym ciągu prowadzony jednak tak nie jest, a pracownicy którzy wykonywali ten remont poinformowali mieszkańców, iż będą prowadzić remont w innej dzielnicy. Zauważył, że rzeczywiście dziś przed sesją pojechał w kierunku ul. Karkoszka i nic tam się nie dzieje. Nadmienił, że jeżeli organizacja

pracy ma tak wyglądać, że jeździ się z walcem z jednej dzielnicy do drugiej, to pozostawia wiele do życzenia. Zapytał Przewodniczącego Komisji Gospodarki Komunalnej (...) jakie zdanie niniejsza komisja ma jeśli chodzi o czystość w Wodzisławiu Śl.?

Przewodniczący Rady Miejskiej powiedział, że w tej chwili Przewodniczącego Komisji Gospodarki Komunalnej (...) nie ma na sali, w związku z powyższym odpowiedź zostanie udzielona w tej sprawie na następnym posiedzeniu sesji.

Wiceprzewodniczący ZD Radlin II pan Magiera zauważył, że Rada Dzielnicy Radlin II przeznaczyła środki finansowe na remont boiska przy SP Nr 21 w związku z powyższym chciałby uzyskać informacje w tej sprawie. Zauważył, że teraz jest najlepszy czas, aby jakiegokolwiek prace tam wykonać, ponieważ zbliża się koniec okresu umożliwiającego wykonywanie prac budowlanych.

Radny R. Zalewski powiedział, że przy skrzyżowaniu ul. Radlińska – Matuszczyka w kierunku Przychodni są schody, których stan jest fatalny w związku z tym poprosił o interwencję w tej sprawie. Mówiący powiedział, iż zastanawia się, czy tutaj są wprowadzone jakiś nowe porządki, a mianowicie chodzi mu o to, że kiedy podczas prowadzenia dyskusji, tę dyskusję się zamyka, czyżby wprowadzano jakąś cenzurę. Nadmienił, że domyśla się, iż Przewodniczący Rady Miejskiej nie zauważył, iż zgłaszał się, aby umożliwiono mu wypowiedzenie się, co prawda był jednym z pierwszych, aczkolwiek uważa, iż nie było to działanie celowe. Stwierdził, że może się takie sytuacje zdarzają, ale nie może być tak, że jeżeli dana osoba się jeszcze nie wypowiedziała dyskusja jest zamykana. Zauważył, że jeżeli większość będzie za zamykaniem dyskusji to może w ogóle nie dyskutować większości punktów, bo i tak dyskusja zostanie zamknięta. Odnosząc się do wypowiedzi radnego Grabowieckiego na temat słowa „racjonalizować” w związku z powyższym zapytał, czy jest tak, że Rada Miejska musi w Strategii czy w innych dokumentach zapisywać słowo „racjonalizować”, gdyż wydaje mu się, iż wszyscy tutaj działają racjonalnie, czy w przypadku gdy nie zostanie tak zapisane, wtedy radni nie będą działać racjonalnie. Nadmienił, że chciałby tutaj jeszcze powiedzieć kilka słów na temat stanowiska Klubu PiS w głosowaniu nad Strategią Oświatową, natomiast jeszcze zapytał, czy zlecenie wykonania analizy na temat tych placówek oświatowych wymaga zmiany niniejszej uchwały, jakie są przesłanki, aby tą uchwałę zmieniać, uważa, że jeżeli byłaby konkretna analiza przeprowadzona i przedstawiona radnym wtedy można by podjąć decyzję, ale głosowanie w tym momencie nad zmianą słowa „racjonalizować” wydaje się niepotrzebne i ten pośpiech również, co zresztą zauważył radny H. Kubica.

Przewodniczący Rady Miejskiej przypomniał radnemu, że w przypadku zgłoszenia przez radnego, wniosku formalnego o zakończenie dyskusji, wtedy Przewodniczący bez względu na to musi ten wniosek przegłosować i jeżeli wniosek został przyjęty większością głosów, to niestety, ale dalsza dyskusja jest niemożliwa i taka jest procedura, a pan jako radny powinien o tym wiedzieć. Odnośnie sprawy związanej z głosowaniem, wszyscy są przyzwyczajeni, że akurat Klub PiS w tej chwili dwuosobowy głosuje zawsze przeciw. Powiedział, że pan radny powinien zobaczyć w telewizji jak niektóre sprawy obecnie są przez PiS załatwiane, dlatego zachęca do obserwowania działań prowadzonych przez członków PiS, którzy trzeźwo i dobrze myślą o różnych sprawach.

Radny R. Zalewski powiedział, że chce się tylko odnieść do jednej sprawy, a mianowicie tak jak Przewodniczący Rady Miejskiej powiedział, że zawsze Klub PiS głosuje przeciw, co nie jest prawdą, ponieważ 90% głosów oddaje za podjęciem uchwał, w związku z tym poprosił, aby nie uprawiać tu dziwnej polityki.

Przewodniczący Rady Miejskiej powiedział, że nigdy nie uprawia dziwnej polityki.

Radny M. Balcer powiedział, że prosił, aby na zakręcie ul. Połomskiej zabudować lustro bądź słupki, jednak nie zostało do dnia dzisiejszego zrobione. Zapytał, co postanowiono w sprawie poszerzenia ul. Grodzisko.

Radna D. Hajok odnośnie wypowiedzi pana Magiery w sprawie przeznaczenia środków przez Radę Dzielnicy Radlin II na remont boiska zapytała, czy podjęto nowe Zarządzenie, że pozostałe działnice mogą przeznaczać środki na potrzeby szkół, czy innych instytucji, gdyż wcześniej z tego co pamięta nie można było.

II Zastępca Prezydenta Miasta pani A. Chudzik w odpowiedzi na pytanie pana Magiery powiedziała, że nie uczestniczyła w spotkaniu Rady Dzielnicy, gdzie kwota 100 tys. zł była przeznaczana, natomiast może powiedzieć, iż kwota remontu boiska przy SP r 21 przekracza 700 tys. zł, w związku z tym odbyło się posiedzenie zespołu tj. Dyrektora Szkoły, Naczelnika Wydziału Inwestycji Miejskich, Naczelnika Wydziału Edukacji i projektanta, który wykonał projekt. Zauważyła, że musi nastąpić przeprojektowanie, a pani Dyrektor Szkoły zobowiązała się do prowadzenia negocjacji ze Szkodami Górniczymi w sprawie chociażby zasypiania garaży, muru oporowego. Nadmieniła, że ma nadzieję, iż w taki sposób uda się to podzielić.

Prezydent Miasta pan M. Kieca w odpowiedzi na pytanie radnej D. Hajok powiedział, że oczywiście nie chodzi tutaj o żadne nowe podjęte Zarządzenie Prezydenta Miasta. Zauważył, że wystosowano pismo podpisane przez Skarbnika Miasta i również Prezydenta Miasta do Rad Dzielnic apelujące o to, aby Rady Dzielnic przeznaczały środki na zadania wyłącznie inwestycyjne i do dnia dzisiejszego nic się nie zmieniło, aczkolwiek przyznał, że pomimo tego pisma zdarza się, że Rady Dzielnic podejmują uchwały przeznaczając środki na zadania oświatowe. Nadmienił, że środki o który jest mowa, Rada Dzielnicy zabezpieczyła na remont boiska sportowego przy ZSP nr 5, ze względu fakt, iż stanowi on zagrożenie dla zdrowia i życia dzieci.

Wiceprzewodniczący ZD Radlin II pan P. Magiera w uzupełnieniu powiedział, że Rada Dzielnicy skierowała te pieniądze na inwestycje, jednak okazało się, iż wykonanie zadania inwestycyjnego było niemożliwe, a właściwie kierownik jednemu z Referatu Wydziału Inwestycji sprzeciwiał. Nadmienił, że sytuacja boiska przy SP nr 21 jest taka, iż Sanepid bodajże od tamtego roku wyraził zgodę na jego warunkowe użytkowanie. Zauważył, że jeżeli prace nie zostaną wykonane, to praktycznie szkoła zostanie pozbawiona boiska. Dodał, że w kosztach partycypuje również kopalnia i przyznano 45 tys. zł z możliwością renegeacji, ponieważ są tam garaże, które grożą zawaleniem i należy je rozebrać, a następnie zapełnić te przestrzenie i mury oporowe. Nadmienił, że kwota remontu tego boiska jest bardzo wysoka, w związku z tym należy to w jakiś sposób przeprojektować, ponieważ pewne prace są konieczne do wykonania, aby to boisko mogło funkcjonować.

Przewodniczący ZD pan E. Chłapek przekazał informację o dożynkach gminnych, które odbędą się 19 września br. w Kokoszcach. Poprosił o obecność na sali księgową ze SKM, która obecnie pełni obowiązki Dyrektora Służb Komunalnych Miasta, aby Dzielnicę Kokoszyce pod względem czystości przygotować do dożynek gminnych.

Ad 12.

Przewodniczący Rady Miejskiej stwierdził, że porządek obrad 49. sesji Rady Miejskiej został wyczerpany i zamknął obrady o godz.

Protokołowała:
Z. Rduch – Wydział OR.

Przewodniczący
Rady Miejskiej
Wodzisławia Śląskiego
Lech Litwora